

Spotkania E. Ochaba ze śląskimi wyborcami

17 bm. w całym kraju odbyły się liczne spotkania kandydatów do Sejmu i rad narodowych z wyborcami.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa i przewodniczący OK FJN — Edward Ochab odbył w poniedziałek dalsze spotkania z wyborcami śląskimi — przed południem spotkał się w hucie „Ferrum” z przedstawicielami pięciu wielkich zakładów przemysłowych dzielnicy Katowice-Zawodzia, a następnie uczestniczył w spotkaniu z górnikami, które odbyło się w Kopalni im. Józefa Wierzyńskiego.

W czasie spotkania w hucie „Ferrum” zabrał głos Edward Ochab, który omawiając perspektywę dalszego rozwoju kraju szczególną uwagę zwrócił na problemy inwestycyjne. PAP

Shastri i Kosygin w Leningradzie

Drugi dzień przebywania w Leningradzie premierzy Indii — Shastri i Związku Radzieckiego — Kosygin rozpoczęli od zwiedzania zakładów metalurgicznych imienia XX Zjazdu KPZR. Zakłady te wykonują zamówienia dla wielu krajów, w tym również dla Indii. Obaj premierzy zapoznawali się z technologią produkcji i spotkali się ze specjalistami indyjskimi, którzy odbywają praktykę w zakładach.

Tego samego dnia Lal Bahadur Shastri, Aleksiej Kosygin i towarzyszący im osoby zwiedzili Smolny, gdzie w roku 1917 mieścił się sztab Rewolucji Październikowej. (PAP)

Pierwszy dzień matury

W Warszawie rozpoczęły się egzaminy dojrzałości. Pierwsi przystąpili do nich uczniowie klas XI stołecznych liceów ogólnokształcących. W poniedziałek odbył się egzamin pisemny z języka polskiego. Oto zaproponowane uczniom tematy: 1. „Jakie ideały postępowe, bliskie ci pisarzy polskich są realizowane w Polsce Ludowej?”; 2. „Warszawa — stolica Polski — dawniej i dzisiaj na podstawie znanych mi utworów literackich i moich własnych przemyśleń”; 3. „Mój sąd o niektórych bohaterach literatury współczesnej i filmu”.



Melichow zwycięzca IX etapu

Polska na trzecim miejscu

Kolarze dojechali już do granicy Polski. Po dniu odpoczynku w Starym Smokowcu, w środę XVIII Wyścig wkroczył do naszego kraju. Do mety w Warszawie pozostało 1,023 km.

Ostatni etap, rozegrany w całości na terenie CSRS, prowadził z Dubnicy do Svitlu, i miał 215 km długości. Wygrał radziecki kolarz, Melichow, triumfator Wyścigu z 1961 r. Wyprzedził on na mecie Rumuna, Dumitrescu, oraz Czechosłowaka Doležala i Polaka Kudrę. Cała ta czwórka uzyskała jednakowy czas — 5:06.04. Główna

grupa straciła do najlepszych 3.36. Byli w niej dalsi czterej Polacy. Jedynie Gazda, który miał defekt, na ostatnich kilometrach stracił do głównego pelotonu 1.52.

Drużynowo etap wygrała Rumunia, przed CSRS, ZSRR i Polską. Drużyna NRD zajęła 10. miejsce ze stratą 3.36 do Polski.

Po IX etapie, drużynowo nadal prowadzi kolarze radzieccy. Ale na drugie miejsce awansowała Czechosłowacja, a na trzecie — Polska. Kolarze NRD spadli na czwartą pozycję. Drużyna radziecka wyprzedza CSRS o 9.40, Polskę o 11.11 oraz NRD o 11.41. Polacy mają więc bardzo niską przewagę nad NRD, ale wyprzedzają Belgię o 7.49, Francję o 10.03 i Rumunię o 13.30.

W klasyfikacji indywidualnej za szły duże zmiany. Wprawdzie liderem jest nadal kolarz radziecki Lebediew, ale na drugie miejsce awansował, doskonale jadący na terenie CSRS, weteran Wyścigu, Rumun Dumitrescu. Trzecie miejsce zajmuje Czechosłowak Doležal. Najlepszy z Polaków, Zieliński, spadł na 6. miejsce. Do pierwszej dziesiątki awansował natomiast Kudra.

Dzisiaj kolarze mają dzień odpoczynku i w związku z tym nasz punkt informacyjny nie będzie czynny.

Dokończenie na str. 4



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
włroek, 18. V. 1965

Cena 50 gr
Nr 116 [6613]



Z „Głosem” wzdłuż i w szerz Wielkopolski

Gorące przyjęcie w Kościanie

To już po raz 26 zespół rozśpiewanych chłopców — Poznańskiego Chóru Chłopców — i ich dyrygent Jerzy Kurczewski, wyjechali w teren województwa w cyklu koncertów „Wzdłuż i w szerz Wielkopolski”, organizowanych przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i naszą redakcję.

Tym razem koncertowano w Kościanie dla pracowników Cukrowni, Wytwórni Cygar i Papierosów oraz Zakładów Miesnych. Rady Zakładowe tych przedsiębiorstw jako bezpośredni organizatorzy, po-

traktowały swój obowiązek z sercem i włożyły wiele wysiłku, by stworzyć odpowiednią oprawę imprezie. Za ten wysiłek składamy im serdeczne podziękowanie.

Tak więc koncert odbywał się w atmosferze serdeczności i życzliwości. Publiczność gorąco oklaskiwała wszystkie pieśni. Specjalne brawa zebrał wykonawcy za utwory: „Walczyki rzeszowskie”, „Asturie” i walc „Nad pięknym modrym Dunajem”. Długotrwałą owacją zakończył się dwugodzinny występ.

Zgodnie z tradycją odbyła się również głosowa „Zgaduj zgadula”, tym razem na temat „Co wiesz o wyborach”. Pytania nie były łatwe, a mimo to obydwie pary startujące wykazały dużą wiedzę. Najlepszym dowodem jest fakt, że zwycięzcy na 9 z 10 pytań dali prawidłowe odpowiedzi a pokonani na 8.

Zwycięzcy młodzie: Barbara Meyza (17 lat), Bogdan Rochowicz (21). Otrzymali na pamiątkę komplet: pióro, długopis i portfel. Druga para Teresa Łakoma i Zdzisław Gorzełan — otrzymali termosy. Wszyscy uczestnicy „Zgaduj zgaduli” są mieszkańcami Kościana. (JK)

PAP-RADIO (NF WE TELEFONEM
RADIO (NF WE TELEFONEM PAP
RADIO (NF WE TELEFONEM PAP
RADIO (NF WE TELEFONEM PAP
RADIO (NF WE TELEFONEM PAP
RADIO (NF WE TELEFONEM PAP

Święto Norwegii

Z okazji święta narodowego Norwegii, przypadającego w dniu 17 maja, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do króla Norwegii, Olawa V.

Min. Nasution wjechał z Polski

W poniedziałek w godzinach porannych opuścił Polskę minister — koordynator do spraw obrony i bezpieczeństwa, szef sztabu sił zbrojnych Republiki Indonezji — gen. dr Abdul Haris Nasution.

Szołchow kończy 60 lat

24 maja 1965 r. obchodzi 60 urodziny znakomitego pisarza radzieckiego — Michai Szołchowa.

Pak Džong Hyi w Waszyngtonie

Pak Džong Hyi, prezydent Korei Południowej, przybył w poniedziałek do Waszyngtonu na rozmowy z prezydentem Johnsonem.

MARSZAŁEK SPYCHALSKI

wśród wyborców okręgu Szamotuły

Okrzyki „niech żyje”, uśmiechnięte twarze, gorące brawa, kwiaty, witały wczoraj zajeżdżającego przed Fabrykę Porcelany w Chodzieży dostojnego gościa — członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego i towarzyszących mu: członka KC PZPR i sekretarza KW Jana Szydłaka oraz zastępcę członka KC PZPR przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu Franciszka Szczerbala.

Krótkie powitanie i goście wśród wiwatujących szpale-

liwie przyjęcie i życzył powodzenia jej w pracy i życiu osobistym. Odjeżdżającego zegnali gorącą owacją.

Potem nastąpiła krótka wizyta w nowo powstałej fabryce porcelany. Całkowicie zautomatyzowany zakład, wyposażony w najnowsze maszyny jakże różni się od starego. W jasnych halach fabrycznych jakże inaczej wygląda praca. Obszerne pomieszczenia zapewniają właściwą organizację pracy i zastosowanie wszystkich urządzeń bezpieczeństwa i higieny. I tutaj Marszałka witały gorące owacje. Nie było niestety czasu by dłużej się zatrzymywać. Ten dzień miał program bardzo bogaty. Trzeba było jechać już do Czarnkowa.

Po drodze we wsi Sarbia zatrzymały się samochody. Tu mieszka Henryk Bartoszek, brat Franciszka — bohatera walk z hitleryzmem, żołnierza Gwardii Ludowej, który zginął na ulicach Warszawy. Marszałek wstąpił tu odwiedzić rodzinę swego kolegi. Widać było wyraźne wzruszenie na twarzy Mariana Spychalskiego gdy rozmawiał o poległym. Na zakończenie wizyty Henryk Bartoszek wręczył kilka zdjęć brata Marszałkowi.

Wzdłuż całej trasy w każdej wiosce zgromadzeni przy



Pożegnany uścisk dłoni — Marszałka i Henryka Bartoszka

szosie mieszkańcy pozdrawiali przejeżdżającego Mariana Spychalskiego.

Założa Czarnkowskiej Fabryki Płyt Pilśniowych zgromadziła również serdeczne przyjęcie gościom. W czasie zwiedzania nowoczesnego zakładu Marszałek interesował się jakością produkcji, zwracał uwagę na konieczność jej poprawienia, rozmawiał z pracownikami. Jakże bardzo były wzruszone rozmową z Marszałkiem dziewczęta z Technikum Drzewnego z Jarocina, przebywające tu na praktyce. Właśnie takie jak one najlepiej odczuwają dobrodziejstwo rozbudowy przemysłu.

Na zakończenie odbyło się

spotkanie z aktywem fabryki. Marszałek mówił o siłach zbrojnych PRL, o różnicach między armią przedwojenną a obecną i o tym, że o sile obronnej ojczyzny decydują w poważnym stopniu wszyscy pracujący. Oni tworzą wartości, które składają się na potęgę Ojczyzny.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzali Hutę Szkła w Sierakowie, a następnie spotkali się z mieszkańcami Kaźmierza. Marszałek Spychalski jest członkiem honorowym miejscowego Koła Rolniczego. Przemawiając do zebranych, poruszył m.in. sprawy polityki rolnej, oraz pomocy, jakie otrzymuje i otrzyma rolnictwo.

Wczorzem odbyło się spotkanie z pracownikami Stacji Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Baborówku, pow. Szamotuły. (JK)

Sprawy poznańskiej kultury na spotkaniu z Wincentym Kraśką

Przedstawiciele poznańskiego środowiska twórczego; artyści teatrów muzycznych i dramatycznych, plastycy, literaci, dziennikarze, bibliotekarze i księgarze oraz działacze kultury przybyli wczoraj licznie do Domu Drukarza na spotkanie z kandydatami na posłów: członkiem KC PZPR, kierownikiem Wydziału Kultury KC Wincentym Kraśką i prorektorem UAM, prof. dr Janem Wąjskim. Spotkanie zajął przewodniczący ZO Zw. Zaw. Pracowników Kultury Tadeusz Sikora, który przedstawił główne kierunki programu wyborczego Miejskiego Komitetu FJN w Poznaniu. Stwierdził on m.in., że oddając głosy na kandydatów FJN damy wyraz naszego poparcia dla Programu, jak i wiary w socjalistyczną przyszłość kraju.

W długiej dyskusji zabierali głos przedstawiciele środowiska aktorskiego, plastycznego, muzycznego i bibliotekarskiego poruszając istotne problemy swoich zawodów: presterażeli konwencji aktorskiej, emerytur dla twórców, perspektyw rozwojowych poznańskich bibliotek, bazy lokalowej teatrów i szkół muzycznych, frekwencji w teatrach i na koncertach, krytyki teatralnej i plastycznej.

W odpowiedzi zabrała głos kandydatka do Rady Narodowej m. Poznania, wiceprzewodnicząca Prezydium RN Władysława Klawiter, która

Dokończenie na str. 2

POGODA

Jak podaje PIHM — 18 bm. przeżywane jest zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże, z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. Temperatura maksymalna w ciągu dnia od 17 st. na północy, do 20 st. w centrum i 24 st. na południu.

Na kiermaszu Książki i Prasy

Na Placu Mickiewicza odbył się w minioną niedzielę drugi w Dniach Oświaty kiermasz wydawniczy, zorganizowany przez Dom Książki i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Na zdjęciu: po dokonaniu zakupów warło jeszcze rzucić okiem na kolorowe czasopisma i książki... [O udanym kiermaszu Książki i Prasy piszemy również na str. 6].



Fot. (3) — K. Przychodźki

Najcięższa bitwa od 2 tygodni

W poniedziałek trwała strzelanina na ulicach Santo Domingo przekształcając się — jak pisze Agencja Reutera — w najcięższą bitwę od dwóch tygodni.

W walkach użyto czołgów, pocisków przeciwpancernych i karabinów maszynowych. Agencje amerykańskie podają, że walki toczyły się między oddziałami rządu płk. Caamano i oddziałami junty wojskowej gen. Imberta. Natomiast ubiegłej nocy trwała gesta strzelanina między spadochroniarzami USA i powstańcami. Trzech spadochroniarzy zostało rannych.

Rzecznik dowództwa wojsk płk. Caamano oświadczył, że jego oddziały odrzuciły przeciwnika na odległość mili, wy-

pierając go na pozycje, jakie zajmował przed rozpoczętą w sobotę ofensywą. Stwierdził on, że w toku walki poniosło śmierć 70 żołnierzy junty wojskowej. Z drugiej strony jeden z dowódców wojsk junty utrzymywał, że jego oddziały posuwają się naprzód.

Wiele osób cywilnych zostało zabitych, a wielu rannych leży na ulicach, gdyż Czerwony Krzyż nie może przyjechać z pomocą z powodu strzelaniny.

Trwa również nadal wyjątkowa akcja dyplomatyczna. Członkowie tzw. komisji pokojowej OPA planują spotkanie z przywódcą junty gen. Imbertem, ażeby przedyskutować problem wstrzymania walk.

Równocześnie doradca wojskowy sekretarza generalnego ONZ U Thanta generał hinduski Rikhye zamierza udać się do północnej dzielnicy Santo Domingo kontrolowanej przez powstańców płk. Caamano.

Stany Zjednoczone ogłosiły w piątek oficjalnie decyzję o wcieleniu swego korpusu ekspedycyjnego znajdującego się obecnie w Dominikanie do sił międzyamerykańskich, jakie mają być utworzone na mocy decyzji Organizacji Państw Amerykańskich. Praktycznie nie zmienia to sytuacji w Santo Domingo, gdyż jak dotąd oprócz Amerykanów przebyło tam tylko dwustukiludziesięciu żołnierzy Hondurasu.

Dowódca oddziałów amerykańskich w Santo Domingo, gen. Palmer, powiedział dzień nikaroz, że w walkach, jakie toczą się od 3 dni między oddziałami gen. Imberta i płk. Caamano, bierze udział od 800 do 1000 ludzi po każdej stronie.

Cywilni uchodzący, którzy schronili się do sektora okupowanego przez Amerykanów uchodząc z terenu walk, opowiadają o okrucieństwach połączonych przez żołnierzy gen. Imberta. (PAP)

Targi Książki przeglądem światowej techniki edytorskiej

W poniedziałek zwiedził Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie, wicepremier Eugeniusz Szyr, któremu towarzyszył minister handlu zagranicznego — Witold Trąpczyński.

Patrząc retrospektywnie na Targi Książki w ich wieloletnim rozwoju — powiedział wicepremier Szyr przed stawicieli PAP — należy zwrócić uwagę na postępy

II Krajowa Narada przewodniczących zarządów okręgowych i centralnego aktywów związkowego uchwaliła 16 bm. odezwe wyborczą do wszystkich ludzi pracy.

Kraków miejscem międzynarodowego zlotu młodzieży

Doroczna, XXV Konferencja Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych i związany z nią zlot młodzieży z 51 krajów odbędzie się w sierpniu w Krakowie.

Uczestników zlotu czeka wiele atrakcji, m.in. występy dziecięcych i młodzieżowych zespołów artystycznych z wielu krajów, wycieczki w Krakowskie, zawody sportowe, konkurs fotograficzny, pochód z pochodniami, a także zabawa taneczna w „kryształowych salach” Kopalni Soli w Wieliczce. (PAP)

Po rozmowach wiedeńskich

Uwagę francuskich komentatorów obchodzą 10-lecia traktatu pokoju z Austrią skupiają rozmowy A. Gromyki z D. Ruskim oraz Couve de Murville'em. Jednocześnie podkreśla się w Paryżu, że z amerykańskim sekretarzem stanu rozmowa trwała 8 minut, zaś z francuskim — godzinę i trzy kwadranse. Informacja w dzienniku Rozgłosni Francuskiej stwierdza, że stosunki między Paryżem i Moskwą są dobre „i mogą być jeszcze lepsze”.

„Combat” z uznaniem przyjmuje oświadczenie A. Gromyki dla przedstawicieli Agencji France Presse po spotkaniu francusko-radzieckim i pisze: nie można lepiej wypowiedzieć myśli, że Moskwa i Paryż mogłyby odegrać zasadniczą rolę przy uregulowaniu problemu niemieckiego, jeżeli NRF wyreklamby się roszczeni terytorialnych. (PAP)

dawnictw we wszystkich krajach, a szczególnie w krajach socjalistycznych — w tym również i u nas. Jednocześnie jednak, jeśli porównamy nasze osiągnięcia z wydawnictwami najbardziej znanych firm światowych uczestniczących w targach, musimy stwierdzić, że długą jeszcze drogę mamy do przebycia, aby nadać za postępy światowej techniki edytorskiej i aby uzyskać odpowiedni rozwój eksportu.

Główną trudność pod tym względem widzę w naszej bazie poligraficznej. Inną przeszkodą jest papier. To również stanowi barierę niezależną od naszych wydawców.

W projekcie planu 5-letniego przewiduje się uzyskanie znacznego postępu w dziedzinie nowych rodzajów papieru i podniesienia jego jakości.

Wicepremier E. Szyr wykazał szczególne zainteresowanie dla wydawnictw o charakterze dydaktycznym, zwracając uwagę na ich komunikatywność, przejrzystość i inne zalety umożliwiające łatwiejsze uczenie się w oparciu o nową technikę. (PAP)

Sto lat Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego

Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny (UIT) obchodził 17 bm. setną rocznicę powstania. Do tej organizacji należą obecnie 124 kraje, wśród nich Polska.

Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny zajmuje się koordynacją prac w skali światowej nad rozwojem łączności telefonicznej, telegraficznej, teleksowej, radiowej i telewizyjnej. Pod egidą tej organizacji opracowano m. in. założenia ogólnosiętkowego systemu automatycznej łączności telefonicznej.

Związek i jego wyspecjalizowane komitety udzielają pomocy technicznej różnym krajom, szczególnie tym, które znajdują się na drodze rozwoju. Tak np. w 1962 r. z ramienia UIT delegowany został do Chile polski ekspert dr inż. Zygmunt Rafałowicz, pod którego kierownictwem opracowano w tym kraju plany rozwoju telefonów, telegrafu i teleksu.

Związek zajmuje się również zagadnieniami łączności via Kosmos.

ODEZWA WYBORCZA

II Krajowej Narady Aktywu Związkowego

W imię żywotnych interesów ludzi pracy — czytamy w odezwie — ruch zawodowy angażuje się w rozwiązywanie problemów gospodarczych i społecznych. Rozszerzyło się i umocniło współdziałanie wojewódzkich i powiatowych komisji związków zawodowych z radami narodowymi. Podejmowano wspólnie decyzje dotyczące gospodarczego rozwoju poszczególnych regionów kraju.

Czynny społecznie załóg pracowników inicjowane i realizowane z udziałem związków zawodowych przyczyniły się do ożywienia gospodarczego i kulturalnego kraju.

Do nowych wspólnych zadań rad narodowych wszystkich szczebli oraz wojewódzkich i powiatowych komisji a także zarządów okręgowych Zw. Zaw. zalicza się w odezwie: koordynowanie terenowych planów rozwoju gospodarczego, wzmocnienie rozwoju usług, drobnej wytwórczości i rzemiosła; wykorzystanie lokalnych zasobów surowcowych dla stworzenia nowych miejsc pracy i aktywizacji małych miast; zwiększenie produkcji rolnej; przyspieszenie rozwoju produkcji materiałów budowlanych i zdolności przerobowej przedsiębiorstw budowlanych w celu zwiększenia budownictwa mieszkaniowego i socjalnego; zapewnienia dalszego rozwoju oświaty, kultury, ochrony zdrowia i wypoczynku.

W części międzynarodowej odezwa głosi, że poczucie siły, bezpieczeństwa i trwałość na-

Deklaracja Konferencji Solidarności Narodów Azji i Afryki

IV Konferencja Solidarności Narodów Azji i Afryki w której wzięli udział przedstawiciele i obserwatorzy 70 krajów, wyraża pogląd przytłaczającą większość ludzkości — głosi ogólna deklaracja uchwalona w Winnabie.

„Konferencja ta — stwierdza deklaracja — odbyła się w krytycznej chwili walki między główną masą ludzkości a siłami imperialistycznymi, które dążą do utrzymania swego systemu wyzysku przy pomocy środków ekonomicznych i wojskowych”.

„Konferencja zdecydowanie odrzuca roszczenia USA, czy też jakiegokolwiek innego mocarstwa imperialistycznego do prawa ingerowania, pod jakikolwiek pretekstem, w sprawy niezależnych państw, czy też w walkę narodu jakiegokolwiek kraju o utworzenie rządu, czy też wprowadzenie ustroju społecznego i ekonomicznego według własnego wyboru”. Narody reprezentowane na konferencji w Winnebie — podkreśla deklaracja — będą występować wszystkimi stojącymi do ich dyspozycji siłami przeciwko takiej ingerencji, czy też ingerencji w sprawy wewnętrzne innych krajów ze strony imperialistów. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

Konferencja naukowa PAN w Poznaniu

17 bm. rozpoczęła się w Poznaniu czterodniowa konferencja naukowa, zorganizowana przez Wydział V (rolniczy) Polskiej Akademii Nauk, poświęcona w całości zagadnieniom gospodarki na łakach i pastwiskach. Obradami kieruje przewodniczący Sekcji Łąkarskiej PAN, profesor poznański WSR — dr Marian Falkowski, a uczestniczą w nich czynnie obok specjalistów z Poznania, także naukowcy z Warszawy, Szczecina, Wrocławia, Opola, Olsztyna, Krakowa i Łodzi.

W pierwszym dniu obrad uczestnicy konferencji wysłuchali i przedyskutowali 14 referatów, a dzisiaj zwięzają racjonalnie prowadzone kompleksy łąkowe w powiatach: kościańskim, rawickim, leszczyńskim, nowotomyskim i poznańskim. Sroda poświęcona będzie dalszym omówieniom teoretycznym (10 referatów), w czwartek natomiast, po wysłuchaniu 8 referatów, nastąpi podsumowanie dyskusji i przyjęcie zgłoszonych wniosków w zakresie omawianego na konferencji zagadnienia. (Kj)

Tunezja bojkotuje Ligę Arabską?

Powołując się na koła dobrane poinformowane tuniski korespondent agencji France Presse podaje, że rząd tunezyjski postanowił nie brać udziału w obradach Ligi Arabskiej, organizowanych w Kairze.

W szczególności Tunezja zbojkotowałaby zebranie szefów rządów krajów arabskich zapowiedziane w Kairze na 26 maja.

Oczekuje się, że prezydent Burgiba wypowie się oficjalnie w tej sprawie w toku przemówienia. (PAP)

W Da Nang znów wybuchła bomba

Agencja AP donosi z Sajgonu, że w poniedziałek rano samoczynnie wybuchła w bazie lotniczej USA w Da Nang 250-kilogramowa bomba.

Jej eksplozja nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar śmiertelnych. Agencja dodaje, że eksperci amerykańscy spowodowali detonację 4 dalszych bomb tej samej wielkości, po

nieważ istniały obawy, iż groziły one eksplozją. Przegląd bomb trwał nadal.

Agencja UPI informuje, że podczas niedzielnej eksplozji, według ostatnich danych, zginęło 26 Amerykanów i 4 żołnierzy południowowietnamskich, a 103 Amerykanów zostało rannych. UPI stwierdza, że liczba ofiar jest z pewnością wyższa, ale będzie znana dopiero po upływie kilku dni, gdy zakończą prace eksperci sprawdzający bomby i będzie można przystąpić do poszukiwań na terenie całej bazy, niektóre jej rejonu uznano bowiem za zagrożone i dostęp do nich mają jedynie saperzy sprawdzający bomby.

Południowowietnamskie władze wojskowe zakomunikowały w poniedziałek, że żołnierze reżimu zakończyli 4-dniową akcję „przechwytywania” wsi w okolicach Da Nang i zniszczyli umocnienia zbudowane przez partyzantów. W czasie starć zginęło 4 żołnierzy rządowych, a 9 zostało rannych.

Podczas innej operacji przeciwko partyzantom, w odległości 50 kilometrów na zachód od Sajgonu, artyleria ze strzeliła własny samolot pilotowany przez Amerykanina. Pilot uratował się skacząc ze spadochronem.

Rzecznik wojskowy — jak podają agencje — zakomunikował, że podczas sobotniej zasadzki zorganizowanej przez partyzantów na transport amunicji, zginęło 47 żołnierzy południowowietnamskich i 2 Amerykanów. (PAP)

Dotychczas wydobyto zwłoki 28 górników

Poważna katastrofa w walijskiej kopalni

W Cardiff, ośrodku górniczym Wali, nastąpił w poniedziałek potężny wybuch gazów w kopalni węgla. Dotychczas wydobyto zwłoki 28 górników. PAP

Spotkanie z W. Kraśką

Dokończenie ze str. 1

ra wskazała liczbowo, iż wydatki na poznańską kulturę wzrastają corocznie o kilka milionów, nie ma więc mowy o cofaniu się, lecz o rozwoju systematycznym, choć na pewno nie tak szybkim jak byśmy pragnęli. Zwróciła ona uwagę na potrzebę szerokiego przyciągania młodzieży do wszystkich instytucji kulturalnych: teatrów, Opery, Filharmonii, salonów plastycznych i muzeów — celem zwiększenia oddziaływania artystycznego i wychowania nowych widzów i słuchaczy.

Wincenty Kraśko w obszernym przemówieniu ustosunkował się do szeregu problemów podniesionych w dyskusji. Stwierdził iż kompleksowe problematyki i emerytalnych środowisk twórczych zajmuje Sejm już od dawna, że konwencje aktorskie rzeczywiście są przestarzałe, lecz że nie są to sprawy łatwe do załatwienia. Mówił szeroko o miejscu teatru w kulturze polskiej, o problemie warszawskiej Opery i o krytyce artystycznej. Na zakończenie W. Kraśko życzył ludziom poznańskiej kultury większej wiary we własne siły, by to środowisko reprezentowało — mówiąc słowami Gałczyńskiego — „ruch” ku sercu człowieka, ruch trwały, dynamiczny i jak najszybszy. (ms)

J. Makowski i A. Fronc w Klecku

Janusz Makowski — sekretarz generalny Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego i Antoni Fronc — rolnik indywidualny z Witkowa, członek władz wojewódzkich ZSL oraz kandydat na radnego do PRN w Gnieźnie — Ludwik Gano — sekretarz PK ZSL w Gnieźnie uczestniczyli w ubiegłą niedzielę w spotkaniu mieszkańców Klecka (pow. Gniezno) z kandydatami na posłów do Sejmu i radnych do Powiatowej Rady Narodowej.

W ożywionej dyskusji omówiono dalszy rozwój miasta i gromady — na tle programu wyborczego Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Przewodniczący MRN w Klecku — Antoni Kraczek przedstawił zebranym program wyborczy Powiatowego Komitetu FJN, który był pod stawa do dyskusji, oscylującej głównie wokół zagadnień rozwoju rolnictwa i rzemiosła. Mieszkańcy Klecka postulowali rozbudowę miejscowego ośrodka zdrowia, ze szczególnym uwzględnieniem stworzenia odpowiednich warunków do pracy w gabinecie dentystycznym oraz znaczną rozbudowę szkoły podstawowej.

J. Makowski zapoznał zebranych z działalnością Sejmu i pracą jego poszczególnych komisji, a także omówił sytuację gospodarczą powiatu gnieźnieńskiego. A. Fronc przypomniał, jak ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju ziemi gnieźnieńskiej ma intensyfikacja rolnictwa. Zatrudnia ono bowiem 23 tysiące spośród mieszkańców powiatu i jego stały rozwój jest jednym z naczynnych zadań powiatowego programu FJN. (ws)

„Koziołki”

5, 17, 22, 41, 43, dod. 1

W 418 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 16 bm. nie stwierdzono wygranej I stopnia. Kwota przeznaczona na wygrane I stopnia została rozdzielona zgodnie z § 25 ust. 2 i 4.

Stwierdzono 1 „czwórki” z liczbą dodatkową” po 47.859 zł; 63 „czwórki” po 1772 zł; 60 „trójek premiiowanych” po 158 zł; 2011 „trójek” po 58 zł; 985 „dwójek premiiowanych” po 26 zł; 23.826 „dwójek” po 6 zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki” podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 24 bm. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 19 bm., a na terenie województwa od 21 bm.

Premia w wysokości 400.000 zł czeka na wygrane I stopnia w następnych grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na maj 126 nagród, w tym samochód osobowy produkcji jugosłowiańskiej „Zastava” oraz premie pieniężne.

Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupony.

Losowanie 419 gry odbędzie się w dniu 23 bm. w Poznaniu na Woli o godz. 14.30 podczas zawodów motocyklowych o „Złoty Kask”. (K-3593)

Toto-Lotek

4, 9, 11, 17, 21, 45, dod. 43

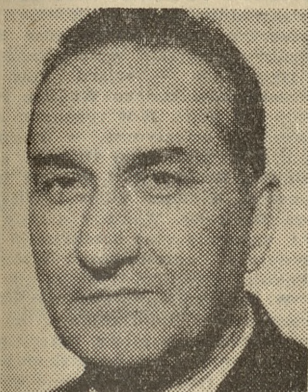
Kandydaci do Sejmu

TADEUSZ ILCZUK

Nie często się zdarza, by ktoś na całe życie „przyrośł” do jednej dziedziny działania, jak to zdarzyło się — ze świadomego zresztą wyboru — Tadeuszowi Ilczukowi, który ponad trzydzieści lat jest już związany intensywną działalnością ze spółdzielczością.

Urodzony w 1909 r. w Krużach na Podhalu, Tadeusz Ilczuk już w 1932 r. rozpoczyna pracę w „Społem”. Ta leny organizacyjne, wielka pracowitość i rzetelność zdobywają mu coraz większe uznanie i szacunek. W latach 1938-1939 odbywa praktykę zagraniczną, zapoznając się z pracą organizacji spółdzielczych w Anglii, Danii, na Litwie i w Szwecji.

JANUSZ MAKOWSKI



8 lat temu był współzałożycielem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, obecnie jest jego sekretarzem generalnym. Z Wielkopolską, a szczególnie z Poznaniem jest związany wieloma silnymi więzami. Urodzony w Kaliszu w 1912 r. po ukończeniu studiów humanistycznych pracował najpierw w Poznaniu, a później w Warszawie jako dziennikarz. Po wojnie długo pracował w Poznaniu na odpowiedzialnych stanowiskach ekonomicznych, m.in. w Poznańskim Przedsiębiorstwie Włókienniczo-Przędalnianym. Dał się także poznać jako działacz społeczno-gospodarczy, zwłaszcza jako radny WRN. Specjalnie interesowały go zagadnienia przemysłu terenowego i drobnej wytwórczości oraz niezmiennie ważne i nabierające coraz większego znaczenia zagadnienie koordynacji, którym Janusz Makowski interesował się od dawna. Przez wiele lat pracuje także aktywnie w związkach zawodowych.

Z poznańskich pracowni naukowych

Kierownika Katedry Prawa Administracyjnego UAM, prof. dr. Mariana Zimmermanna pytamy na wstępie o to, jak reaktywowano katedrę przed 20 laty i czym się ona początkowo zajmowała.

— Podobnie jak w roku 1939 mieliśmy aż do roku 1950 dwie katedry, następnie połączone. Włączyły się one od razu po ustaniu działań wojennych do prac związanych z odbudową uczelni oraz potrzebami tworzącego się aparatu państwowego. Przejawiało się to m. in. w zorganizowaniu przez prof. St. Kasznice wydawnictwa „Administracja i Samorząd na Ziemiach Odzyskanych” które stanowiło poważną pomoc dla budującej się na tych ziemiach nowej administracji. Tematyka pierwszych prac doktorskich dotyczyła tzw. prawa okupacyjnego (W. Pawlak, Z. Janowicz).

Pod względem naukowym początkowo punkt ciężkości musiał spoczywać na podręcznikach, „orientujących” w całości obowiązującego prawa administracyjnego. Ukazywały się więc kolejno: trzy wydania podręcznika prof. Kasznicy (1946, 1947), dwa skrypty moich wykładów, następnie dwa podręczniki wydane centralnie (1952, 1956), których byłem współautorem. Dziś możemy do tego dodać szereg skryptów monograficznych (doc. Janowicz, doc. Leński, dr Rabaska, dr Ochendowski, mgr Witkiewicz) napisanych przez pracowników katedry.

W okresie okupacji pracuje w „Społem” w Garwolinie. Jednocześnie aktywnie wiąże się z podziemnym ruchem walki wyzwolenczej przeciw okupantowi, stając się jednym z organizatorów Batalionów Chłopskich.

Po wojnie Tadeusz Ilczuk trafia znowu do spółdzielczości, zajmując się organizowaniem, niemal od podstaw, spółdzielczości wiejskiej.

Na pewien czas przeszedł następnie do innej pracy (w Naczelny Komitet ZSL i w Państwowym Wydawnictwie Rolniczym i Leśnym). Ale nie jest to okres długi.

W 1958 r. zostaje prezesem Głównego Komitetu Organizacyjnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, a pierwszy krajowy zjazd tego Związku w 1959 r. powierza mu stanowisko wiceprezesa. Wkrótce jednak Tade-

usz Ilczuk zostaje prezesem Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych w Warszawie i na tym stanowisku znajduje się do dzisiaj. Tadeusz Ilczuk jest członkiem NK ZSL, a w woj. poznańskim posłował już także w minionej kadencji. (ms)

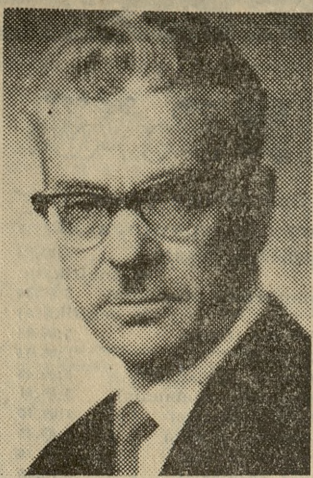
Co pewien czas chwytając pióro i drukując artykuły publicystyczne o tematyce społecznej i gospodarczej na łamach „Życia Gospodarczego” i „Za i Przeciw”. Jest nadto działaczem Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodniej.

W swojej pracy społeczno-politycznej zajmuje się przede wszystkim działalnością w Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Społecznym, które grupuje katolików przekonanych o tym, że ich pozytywny stosunek do zasadniczych przeobrażeń społeczno-gospodarczych dokonujących się w Polsce, winien przyczynić się do harmonijnego układania współpracy między ludźmi wierzącymi i niewierzącymi. Tak nakierowane działanie Stowarzyszenia wnosi wkład w dzieło umacniania i rozwoju Frontu Jedności Narodowej. (ms)

JERZY NOWAK

Marylin, Piłka, Biała, Ziębień i jeszcze kilka wsi położonych w rejonach Puszczy Nadnoteckiej, należą do ośrodków, o których mówi się „świat zabity deskami”. Główną przyczyną: kiepska ziemia, uniemożliwiająca rozwinięcie intensywnej produkcji roślinnej. Kilka jest koncepcji zaktywizowania tych miejscowości. Rzecznikiem jednej, chyba realnej, jest kandydat na posła w okręgu nr 61 — Jerzy Nowak, który szansę dla ludności Marylina, Piłki i podobnych wsi widzi w chałupnictwie.

— Sprawa nie należy do prostych, ze względu na skąpą bazę surowcową — stwierdza kan-



dydat na posła. — Trzeba by najpierw np. rozwinąć hodowlę włośnicy. Oplaci się. Również z tego względu, że wyroby włośniczo-trzciniane, oczywiście na odpowiednio wysokim pozo-

mie, stanowią produkt poszukiwany na rynkach zagranicznych.



Mimo młodego wieku (nasz rozmówca ma 34 lata, jest więc jednym z najmłodszych kandydatów na posła), Jerzy Nowak zna dobrze rejestr spraw do załatwienia (najogólniej mówiąc chodzi tu specjalnie o aktywizację małych miast) m.in. w powiatach Trzcianka i Czarnków. Cóż, zaangażowanym działaczem społecznym jest przecież nie od dziś. Karierę aktywisty rozpoczął przed 10 laty w sporcie. Później był działaczem związkowym, 8 lat sprawował funkcję przewodniczącego rady zakładowej.

Obecnie jest członkiem Egzekutywy KP PZPR w Czarnkowie i I sekretarzem POP przy Odlewni Żeliwa Ciągłego w Drawskim Młyńcu. Pełni tu funkcję kierownika zmianowego w dziale transportu. Ponadto angażuje się w pracach szeregu stowarzyszeń i organizacji społecznych. (y)

Rady narodowe i rady robotnicze

Obopólny interes: współpraca

W pierwszym okresie swe go istnienia, w latach 1956—59, samorządy robotnicze fabryk nie wykazywały większego zainteresowania dla problemów miejskich. Miały pełne ręce roboty u siebie. Musiały porządkować organizację produkcji, opracować regulaminy pracy załóg, podnieść dyscyplinę i efektywność gospodarowania oraz roz wiązywać dziesiątki innych kwestii.

Sytuacja zaczęła się dopiero zmieniać w latach 1960—64. Samorządy robotnicze okrzepły organizacyjnie, a uporządkowały się z najpilniejszymi sprawami wewnątrz zakładów, nabrawszy pewnego doświadczenia w załatwianiu tak zwanych spraw trudnych, zaczęły wybiegać inwencją poza bramy swoich fabryk.

Pierwszy w Wielkopolsce wystąpił z inicjatywą niesienia pomocy miastu samorząd robotniczy „Cegielskiego”. Zakłady miały już pewne tradycje w pewnych świadczeniach dla Poznania. Budowały np. wieże spadochronową na Solcu i kładkę nad torami na Dębcu. Ponadto I sekretarz Komitetu Zakładowego partii, obecny kandydat na posła — Władysław Szymczak, był w pierwszych latach po wojnie wiceprezydentem miasta, a przewodniczącym Rady Przedsiębiorstwa — Kazimierz Kosmowski, jest długoletnim radnym miejskim oraz członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej. Obaj pełnią ważne funkcje w samorządzie, obaj znają potrzeby i możliwości miasta, obaj wreszcie występują skarg załogi na niewygodę miejskiej komunikacji, na zły stan niektórych ulic i oświetlenia, na niedostatek wody itp. Gdy więc w Warszawie zaczęła się rozciągać idea uczestniczenia przemysłu w kosztach rozbudowy urządzeń komunalnych miast, samorząd „Cegielskiego”, nie czekając na ustawę w tym przedmiocie, zaczął działać. „Zafundował” robotniczej Wildzie jarzeniowe lampy, pomagał w rozbudowie wodociągów miej-

skich, wydzielał większe niż zazwyczaj kwoty na remonty mieszkań oraz mobilizował załogę do różnych czynów społecznych na rzecz miasta. W miarę rozwoju tej współpracy samorząd HCP postarał się o wstawienie do planu 60 mln. zł na budowę trasy Dolna Wilda (tę kwotę rezerwowało przez 2 lata). Szkoda, że miasto na skutek braku dokumentacji nie wykorzystało tego kredytu.

W ślad za samorządem robotniczym „Cegielskiego” zaoferowały Poznaniowi swą pomoc samorządy „Pometu”, „Stomila”, Fabryki Maszyn Złwnych i innych. Dzięki tej pomocy miastu łatwiej było usprawnić komunikację tramwajową na prawym brzegu Warty, zbudować piękną, naprawdę wielkomiejską trasę drogową ze Śródki do Starołęki, położyć asfaltowy „dywanik” na drodze do „Pometu”, polepszyć oświetlenie w tej części miasta itd.

Z biegiem czasu kontakty między radami narodowymi miast i samorządami robotniczymi w fabrykach zaczęły się zacieśniać. Przedstawiciele rad narodowych bywają częściej gośćmi w fabrykach. Biorą udział w dyskusjach nad planami rozwoju zakładów, koordynują ich poczynania inwestycyjne, pomagają w rozwiązywaniu nagłych spraw mieszkaniowych, kulturalnych i społecznych. I na odwrót. Przedstawiciele samorządów robotniczych częściej bywają gośćmi rad narodowych: przysłuchują się obradom sesji, biorą udział w posiedzeniach komisji i wnikając w problemy ogólnomiejskie — przy różnych okazjach — zapoznają z nimi całe załogi. I chyba tak powinno być, bo interesy obu społecznych instytucji w jakimś punkcie się przecięć zbiegają. Tym punktem jest człowiek i jego potrzeby.

Czy współpraca samorządów robotniczych z radami narodowymi jest już zjawiskiem powszechnym w Wielkopolsce? Niestety, jeszcze nie. Stała się faktem dokona-

nym w Poznaniu, Koninie, Turku; przybiera realne kształty w Kaliszu, Ostrowie i Piile; rozpoczyna się w Gnieźnie, Lesznie i Wronkach.

Nie znaczy to jednak, że działacze samorządów robotniczych innych miast nie widzą potrzeby takiej współpracy.

Przed kilku miesiącami rozmawialiśmy np. z przewodniczącym Rady Robotniczej Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek. Wyrzucił on przekonanie, że rada narodowa powinna zaprosić do siebie samorządy robotnicze jarocińskich fabryk, zapoznać je z perspektywicznymi planami rozwoju miasta; podzielić się z nimi swoimi kłopotami w rozbudowie urządzeń komunalnych, obiektów kulturalnych, społecznych i sportowych o których przecież mówi się także w fabrykach. Bo dziś każdy zakład robi coś dla miasta, ale odrębnie i oddzielnie. Fabryka Obrabiarek zamierza np. budować basen pływacki. Lecz czy basen jest tą właśnie najpilniejszą potrzebą mieszkańców? A jeśli tak, to czy nie można go budować razem z załogami innych fabryk i lepiej wyposażyć? Stworzyć coś w rodzaju dużego ośrodka czasów niedzielnych dla wszystkich jarocinian?

Te sprawy należy przemysleć wspólnie. Tak aby nikt nikomu nie narzucał swej decyzji; żeby zakład większy nie majoryzował mniejszego.

Samorządy robotnicze stanowią znaczną siłę społeczną. W Wielkopolsce istnieją one w ponad 800 zakładach pracy, skupiają około 17 tysięcy ludzi, wybranych bądź przez załogi, bądź przez ich organizacje zawodowe i polityczne. Wśród tych ludzi jest 12 tysięcy robotników, 5 tysięcy techników, inżynierów, ekonomistów, prawników i reprezentantów innych zawodów z wyższym wykształceniem. Ludzie ci pracują w fabrykach na rzecz swoich załóg.

Fabryki są „lokalizatorami” miast. Wydaje się, że nie ma powodów, dla których „lokalizatorzy”, mieliby być trzymanymi z dala od spraw miejskich. Jeśli więc tu i ówdzie samorządy robotnicze nie mają odwagi same przyjść do rad narodowych, to może rady przyszyłyby do nich?

PIOTR CHOJACKI

Sprawy 20 milionów ubezpieczonych

I znowu mamy jednego, któremu minione czterdziecie przyniosło osiągnięcia warte uznania — Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Powiedziano o nim, że jako pierwszy urząd w kraju posiada „kulturę administracyjną”.

Obroty ZUS osiągnęły w minionym roku 27 miliardów złotych. Jest to ni mniej ni

więcej tylko 9 procent budżetu państwa. Jest to zarazem suma, która w postaci rent starczych i inwalidzkich, zasiłków chorobowych i rodzinnych oraz losowych, zwrotu przez ZUS kosztów leczenia sanatoryjno-klimatycznego — bezpośrednio lub pośrednio podnosi standard życiowy ludzi pracy i ich rodzin.

Podział 27 miliardów między poszczególne grupy świadczeń wygląda z grubsza tak. Renty — 14 miliardów, zasiłki rodzinne — 9 miliardów, chorobowe — 2,5 miliarda, losowe — około miliarda. Resztę wydatków pochłonięły koszty leczenia sanatoryjnego oraz wpłaty na fundusz podnoszenia zdrowotności, przede wszystkim na lepsze wyposażenie placówek przemysłowej służby zdrowia.

Dokończenie na str. 4

Dla teorii i dla praktyki

— Czym charakteryzuje się dorobek naukowy Katedry?

— Koncentruje się on przede wszystkim wokół zagadnień naszego nowego prawa, w szczególności wokół podstawowych pojęć i instytucji prawa administracyjnego oraz ich rozwoju na tle zasady centralizmu demokratycznego i gospodarki planowej. Obejmuje więc zagadnienia systemu rad narodowych i ich form działania, zagadnienia teorii aktu administracyjnego, swobodnego uznania, terenowych przepisów prawnych, różnych form postępowania administracyjnego, form jego kontroli, zagadnienia organizacji i form działania administracji gospodarczej oraz pewne działy szczególnej tej administracji (prawo wodne, przemysłowe, górnicze, wyłączenie itd.), również w skali porównawczej. Ponadto prowadzi się badania nad tendencjami rozwojowymi prawa administracyjnego NRF.

Statystycznie dorobek ten wyraża się wysoką liczbą około trzystu dwudziestu artykułów autorskich (przeszło pięć tysięcy stron druku) a w tym 16 większych monografii oraz 14 skryptów i podręczników. Również jakościowo prace te, jak wynika z recenzji i dyskusji naukowych, są oceniane wysoko. Należą tu np. prace doc. Janowicza o ustroju administracyjnych ziem polskich wieloletnich do Rzeszy Niemieckiej 1939—1945, dwie monografie z zakresu prawa wodnego oraz prace o admini-

stracji NRF, doc. Leńskiego o odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie Polskiego Ludowego, o kontroli społecznej i o kierowniczej roli rad w terenie wobec tzw. jednostek niepodporządkowanych radom (praca habilitacyjna nagrodzona na konkursie „Państwa i Prawa”), dr Rabskiej o samorządzie robotniczym w PRL (praca doktorska nagrodzona na konkursie tegoż pisma oraz nagrodą Ministra Szkolnictwa Wyższego), dr. Dąbrowskiego o prokuratorskiej kontroli decyzji administracyjnych (praca doktorska nagrodzona na konkursie „Państwa i Prawa”), Ochendowskiego „Administracyjnoprawna regulacja korzystania z lokali mieszkalnych w systemie gospodarki planowej” (praca doktorska wyróżniona na konkursie „Państwa i Prawa”).

— Katedra oczywiście powiększyła swoje kadry naukowe?

— Przeprowadziliśmy 16 doktoratów, dwa dalsze przewody są na ukończeniu. Wykształcono trzech docentów, a dwa przewody habilitacyjne znajdują się w fazie końcowej. Spośród członków katedry czy jej doktorów czterech zajmuje obecnie stanowiska kierowników katedr, sześciu zaś stanowiska wykładowców lub adiunktów — na czterech różnych uniwersytetach. Katedra nasza była macierzystą dla katedr prawa pracy i prawa rolnego UAM.

— Znane są Wasze osiągnięcia dydaktyczne, zwłaszcza na polu

dokształcania prawników — pracowników prezydów rad narodowych.

— Drugim głównym zadaniem katedry obok pracy naukowej jest właśnie dydaktyka. Pod tym względem praca katedry w ostatnich latach była wyjątkowo intensywna w związku z nowymi zadaniami, jakie wynikają z rozbudowy studiów zaocznych. Wydział liczy obecnie około trzech tysięcy studentów, z czego dwie trzecie przypada na studia zaoczne: 5-letnie studium prawa dla pracujących, zawodowe 3-letnie studium administracyjne oraz 2-letnie studium administracyjne magisterskie. Konieczność obsłużenia nie tylko wykładowców kursowych, ale i licznych wykładów specjalistycznych absorbuje wszystkich kolegów. Łączy się to oczywiście z odpowiednią liczbą egzaminów (łącznie z poprawkami około 1200 egzaminów rocznie). Prowadzenie prac magisterskich (około 40 rocznie) oraz dyplomowych na Zawodowym Studium Administracyjnym (ZSA) (około 50 rocznie), wymaga odpowiedniej liczby seminariów. Katedra obsługuje też 5 ośrodków konsultacyjnych na studium zaocznym prawa (Gdańsk, Szczecin, Zielona Góra, Bydgoszcz i Kalisz) oraz 3 punkty konsultacyjne na ZSA (Szczecin, Koszalin, Zielona Góra).

— A bezpośredni związek z praktyką?

— Katedra współpracuje od początku z radami narodowymi także poza Poznaniem. Dla przykładu można tu wymienić udział w zorganizowaniu i przeprowadzeniu dwu-

letniego studium prawa dla prawników rad narodowych w Jankowicach, kilka cykli wykładów publicznych o KPA wspólnie z „Głosem Wielkopolskim” i TWP, w organizacjach politycznych, związkach zawodowych itd. Mieliśmy też swój udział w pracach kodyfikacyjnych: w sporządzaniu projektów ustaw o sądownictwie administracyjnym (referat główny) — o prawie wodnym (Janowicz), o postępowaniu przymusowym (Leński), o prawie karnoadministracyjnym, aktywny udział w dyskusji nad projektami ustaw o radach narodowych i kpa (cały zespół) itd.

— Jakże pan profesor widzi dalsze zadania przed nauką prawa administracyjnego?

— Przede wszystkim pracę nad stworzeniem teorii nowego prawa. Przejęcie przez aparat państwowy ogromnych zadań gospodarczych, odpowiadające temu nowe formy planowego kierownictwa, postępujący proces demokratyzacji systemu rad oraz dynamiczny charakter całego ustroju wymaga nowych metod badania. Chodzi przede wszystkim o analizę przydatności istniejących inwestycji i wartości twórczą obiegowych pojęć prawnych, tworzenie nowych — to wszystko w powiązaniu z linią rozwojową ustroju.

W tej długofalowej pracy biorą dziś udział wszystkie nasze katedry prawa administracyjnego, omawiając ją na dorocznym zjeździe. Nasz zespół ma w tych pracach również swoje zadania, pewne skromne osiągnięcia i swoje ambicje.

Rozmawiał: MIECZYSLAW SKĄPSKI

Arabski łańcuch protestów

Zaczął się 13 maja, kiedy to równocześnie w Tel Avivie i Bonn podano do wiadomości decyzję o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Izraelem a Niemiecką Republiką Federalną. W Niemczech zachodnich koła rządowe podjęły próbę wytłumaczenia opinii światowej, dlaczego dopiero po piętnastu latach istnienia NRF państwo to nawiązuje stosunki dyplomatyczne z Izraelem. Bońscy propagandyści uderzyli tu w nutę „wspomnień przeszłości”, dzielących oba narody: nie omieszkał też podkreślić „walki o prawo do wyłącznego reprezentowania Niemiec przez Republikę Federalną”. W Tel Avivie komunikat podano w asyście buńczucznych oświadczeń na temat znaczenia i roli państwa Izrael.

Kilka godzin po ogłoszeniu wspomnianego komunikatu, rozgłoszenie radiowe Iraku, Jordani i Syrii podały wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem. Niemal równocześnie podobne oświadczenia złożyły rządy Algierii, Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Arabii Saudyjskiej, nieco później Jemenu i Libanu. Rząd Sudanu opublikował komunikat, w którym zapowiada zerwanie stosunków dyplomatycznych z NRF w momencie utworzenia w Tel Avivie i Kolonii (w tych bowiem miastach mają powstać ambasady) przedstawicielstw dyplomatycznych Niemiec zachodnich i Izraela. Rząd Kuwejtu, z którym władze bońskie doszły właśnie do porozumienia w kwestii ustanowienia stosunków dyplomatycznych — powiadomił Bonn o zerwaniu rozmów.

Tym samym 10 spośród 13 państw — członków Ligi Arabskiej, demonstracyjnie zerwało stosunki z NRF. Niewyjaśnione jeszcze pozostaje stanowisko Libii. Jedynie rządy Tunezji i Maroka oficjalnie po-

wiadomiły Bonn, iż nie zamierzają zawiesić swych kontaktów dyplomatycznych z Niemcami zachodnimi. Personel ambasady NRF na Bliskim Wschodzie częściowo już powrócił do „Vaterlandu”, częściowo oczekuje na powrót.

Aby lepiej zrozumieć przyczyny, które zdecydowały o tym, iż większość krajów arabskich w sposób demonstracyjny zerwała stosunki dyplomatyczne z NRF w ciągu dwudziestu czterech godzin — sięgnijmy do historii ostatniego dwudziestolecia. Państwo Izrael powstało w maju 1948 roku zgodnie z decyzją Zgromadzenia Ogólnego ONZ o podziale Palestyny na dwa niepodległe państwa — żydowskie i arabskie. W toku działań wojennych, jakie wybuchły na ówczesnym terytorium palestyńskim, zajętym przez Izrael, tereny te opuściło około miliona Arabów. Nie mają oni szans na powrót, zważywszy, iż obszar Izraela liczy tylko 21 000 km kwadratowych, a ludność tego państwa wzrosła (m. in. przez napływ imigrantów) do 2,5 miliona obywateli.

Wspomniana wojna była w gruncie rzeczy tylko jedną z kulminacji trwających od lat waśni narodowościowych i religijnych pomiędzy Żydami, zamieszkującymi obszar dawnej Palestyny i później Izraela, a Arabami, których państwa otaczają zwartym kordonem izraelską enklawę. Skomplikowana sytuacja w tej części świata, popychała obie strony do zbrojnych demonstracji. W roku 1956 w okresie konfliktu sueskiego agresywna rola Izraela ujawniła się w całej pełni. Nowe poważne incydenty zbrojne na granicy izraelsko-syryjskiej i izraelsko-jordanijskiej wydarzyły się w roku 1963 i poruszyły opinię światową. Napiętą atmosferę dodatkowo zaostrzała napaściwa polityka izraelskich kół rządzących i udzielane im przez USA poparcie moralne oraz militarne. Przed dwoma laty Izrael otrzymał amerykańskie rakietki typu „Hawk”. Ponadto przez szereg lat do Izraela trafiały dostawy broni zachodniemieckiej. W roku ubiegłym rząd izraelski ogłosił projekt odwrócenia biegu rzeki Jordan — dla nawodnienia pustyni Negew. Przedsiewzięcie to, korzystne z punktu widzenia interesów izraelskich, oznaczałoby katastrofę dla sąsiedniej, równie ubogiej w wodę Jordani.

Te i inne posunięcia władz Izraela, niechęć z ich strony do metod pojednawczych — pogłębiły konflikt izraelsko-arabski. Wspomniana sprawa rzeki Jordan doprowadziła do zwołania w styczniu ubiegłego roku konferencji Ligi Państw Arabskich, które zagroziły Jeruzolimie najdalej idącymi represjami w wypadku próby realizacji omówionego projektu.

W tych warunkach decyzję Bonn, nawiązania stosunków dyplomatycznych z Izraelem, większość świata arabskiego uważa za akt zdecydowanie wobec siebie nieprzyjazny. I nie pomogły sondażowe podróże wysłanników Bonn, przeprowadzone przed paroma miesiącami dla zapobieżenia ewentualnej zdecydowanej reakcji państw arabskich; nawiązanie przez NRF stosunków dyplomatycznych z Izraelem kosztuje Bonn (jak do tej pory), utratę kontaktów z dziesięcioma państwami arabskimi. Tym samym NRF znalazła się na Bliskim Wschodzie w położeniu podobnym do NRD: aktualnie oba państwa niemieckie nie mają stosunków dyplomatycznych z krajami arabskimi. Chociaż, jak donoszą z kół nieoficjalnych, w Kairze mówi się o zamierzeniu otwarcia konsulatu generalnego przez ZRA w stolicy NRD.

Zastarzany konflikt izraelsko-arabski zrodził nową sytuację. Zarysowuje się rozpad frontu arabskiego. Ahmed Ben Bella — prezydent Algierii stwierdza: „Izrael jest instrumentem imperializmu, Izrael zniknie”. A Habib Burgiba, najbardziej prozachodni z szefów arabskich państw opowiada się za współistnieniem Izraela i państw arabskich.

Można oczekiwać, że zapowiedziana na ostatnie dni maja kolejna konferencja szefów państw arabskich, rzuci nowe światło na kwestie stosunków w trójkącie Kair-Bonn-Tel Aviv.

STEFAN ORYCKI

* Stolica polityczna; urzędową stolicą Izraela jest Jerozolima.

Dokończenie ze str. 3

KOMU MNIEJ, KOMU WIĘCEJ?

W ubiegłym roku w niektórych grupach świadczeń ZUS-owskich zaszły charakterystyczne zmiany. Na przykład znacznie spadła liczba dni, za które płacono zasiłki pogłowe. Planowano (opierając się na danych z lat poprzednich) po 7,6 dni zasiłków na każdym stu ubezpieczonych; okazało się że było tylko po 7,2 dni. Mimo spadku liczby chorujących, wzrosły zasiłki chorobowe, ponieważ podniosła się zarówno liczba jak i przeciętny zarobek uprawnionych. Po ważnie wreszcie wzrosły wydatki na renty, o miliard trzydziści milionów złotych. Złożyły się na to: wzrost liczby rencistów o 77 tysięcy oraz podwyżka rent najniższych ogółem o pół miliarda złotych rocznie.

Widać z tego, że wykonanie budżetu ZUS wiernie odzwierciedla zmiany, jakie zachodzą w naszym życiu społecznym: wzrost dochodów z pracy, dążenie do poprawy sytuacji materialnej ludzi najgorzej sytuowanych oraz dalszy spadek

Sprawy 20 milionów ubezpieczonych

przrostu naturalnego, przede wszystkim w miastach i ośrodkach przemysłowych.

KILKA SŁÓW O BLASKACH

Choć ZUS nie jest ciałem obieralnym, sprawy którymi się trudni zajmują niebłahe miejsce w kampanii wyborczej. Dlatego sądzimy, że dobrze będzie podliczyć osiągnięcia Zakładu w ostatnim czterolecu, czyli odpowiedzieć na pytanie, czy i jak ZUS realizował politykę społeczną Frontu Jedności Narodu.

Wspomnieliśmy już o przyspieszeniu zatwierdzania wniosków rentowych — sprawa ta ani na chwilę nie schodziła z pola widzenia ZUS. Dążąc do zapewnienia szybkiej, sprawnej i nieskomplikowanej obsługi ubezpieczonych, przekazano przygotowanie wniosków rentowych zakładom pracy. I choć jeszcze nie wszystkie przedsiębiorstwa wywiązuja się jak należy z nowych obowiązków, ten właśnie system okazał się najprostszym i najsukcesywniejszym ze stosowanych w świecie form obsługi socjalnej pracujących.

Ostatnie czterolecie przyniosło rozszerzenie świadczeń — objęło nimi członków rolniczych spółdzielni produkcyj-

nych i adwokatów, zakończono przygotowania do ubezpieczenia rzemieślników. Przygotowano również projekt nowych przepisów, które będą lepiej chronić interesy osób zatrudnionych przez prywatnych pracodawców.

„ALE I O CIENIACH

„Kadencja” ZUS, obok wielu blasków, miała również i cienie, a właściwie jeden ciężar orzecznictwo w sprawach rent inwalidzkich. Jest to najtrudniejsza dziedzina ubezpieczeń społecznych: rentę starczą wyznacza mechanicznie wiek pracownika i liczba przepracowanych lat, o rencie inwalidzkiej decydują ludzie z Komisji Inwalidztwa i Zatrudnienia. Jednak w odczuciu wielu osób decyzje KIZ przewlekają się ponad miarę, a często zapadają z pominięciem istotnych okoliczności wypadku czy choroby zawodowej.

Nie wątpimy, że najbliższa „kadencja” Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wzbogaci aktywa kultury administrowania również i na tym odcinku.

IRENA FRACKOWIAK

Muzyka Szwedzki chór i filharmonicy

Ostatnio u nas urodził się chór zagraniczny. Po koncercie zespołu belgijskiego, w auli UAM produkował się 30-osobowy Chór Radium Szwedzkiego, przedstawiając program a capella, złożony ze staroklasycznych madrygałów oraz współczesnych pieśni i poematów wokalnych. Nowością dla ogółu słuchaczy była muzyka L. Dallapiccoli (Włochy) i F. Martin (Szwajcaria). Pierwszy z tych kompozytorów cieszy się sławą międzynarodową jako radykalista, korzystający ze zdobyczy techniki Schoenberga (dodekafonia), a równocześnie nie zrywający z wielowiekową tradycją śpiewnej włoskiej melodii. „Dwa chóry Michała Anioła” powstały we wczesnym neoklasycznym okresie twórczości autora. Istotnie zresztą stylizują XV-wieczne motety Niderlandczyków.

Jeszcze oryginalniejszą kompozycją wieczoru okazały się „Chóry Ariela” F. Martin, również mało znanego u nas kompozytora cennych oratoriów i oper. Wykonany w Poznaniu cykl „arielowski” frapuje słuchacza swą niekonwencjonalną harmonizacją, wyrażaniem frazy, mocną ekspresją 5 fragmentu oraz finałem (trochę przypominającym styl muzyki Brittena). Chór radiowy ze

Sztokholmu popisał się idealną miękkością i lekkością brzmienia oraz wysubtelnością interpretacji (dyr. Eric Ericson). Natomiast rozczarowały dane w drugiej części wieczoru, pieśni autorów szwedzkich — miłe, nastrojowe, ale blade w inwencji.

Miniony „Koncert Poznański” (już 27 z kolei) na pewno „chwycił” publiczność z racji zresztą zestawionego programu. Obok tak popularnych utworów jak „Granada” Lary, „Czardasza” Mac Kębena i dwóch uwertur (Straussa i Offenbacha) słuchaliśmy i poważniejszej muzyki: „Danse sacré” Debussy'ego oraz „España” Chabrier'a. Szczególnie owa hiszpańska rapsodia zajmując w literaturze francuskiej ważną pozycję jako antydotum przeciwko wszechobecnemu wpływom wagnerizmu (w 2 połowie XIX w.).

Jako solistki koncertu wystąpiły wybitne siły naszej Opery (A. Dankowska — sopran) i Filharmonii (K. Zemancowa — harfa). Pierwsza z artystek oczarowała słuchaczy wdziękiem i bezpośredniością brawurowego śpiewu, druga raz jeszcze zaimponowała perlistością techniczną harfowej wirtuozerii. „Lekki” a przede wartościowy program imprezy prowadził Adam Kowalczyk, zdobywając sobie audytorium kulturą opracowania, trafnie podkreślającą zarówno pikanteryjny rytmiczny utworów francuskich (Delibes, Chabrier) jak i elegancję nieśmiertelnych walców Straussa i Offenbacha („Piękna Helena”).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



Dokończenie ze str. 1

WYNIKI INDYWIDUALNE

1. Melichow (ZSRR)	5:05.04
(z bonifikata)	
2. Dumitrescu (Rumunia)	5:05.34
(z bonifikata)	
3. Doleżel (CSRS)	5:06.04
4. KUDRA	5:06.04
5. Deenen (Holandia)	5:06.46
6. Moiceanu (Rumunia)	5:09.01
7. Spriet (Belgia)	5:09.40
8. Schejbal (CSRS)	5:09.40
9. Smolik (CSRS)	5:09.40
10. Zaaf (Algieria)	5:09.40
Dalsi Polacy: 16. Gawliczek, 39. Kegel, 47. Magiera (wszyscy 5:09.40)	
66. Gazda 5:11.32.	

DRUŻYNOWO

1. Rumunia	15:24.45
2. CSRS	15:25.24
3. ZSRR	15:25.24
4. POLSKA	15:25.24
5. Holandia	15:26.06
6. Belgia	15:29.00
7. Francja	15:29.00
8. Dania	15:29.00
9. Węgry	15:29.00
10. NRD	15:29.00
16. Mongolia	16:23.00

INDYWIDUALNIE PO 9 ETAPACH

1. Lebediew (ZSRR)	29:25.26
2. Dumitrescu (Rumunia)	29:25.58
3. Doleżel (CSRS)	29:26.34
4. Ritter (Dania)	29:27.15
5. Swerts (Belgia)	29:27.23
6. ZIELIŃSKI (POLSKA)	29:27.41
7. Peschel (NRD)	29:28.02
8. KUDRA (POLSKA)	29:28.20
9. Schejbal (CSRS)	29:28.31
10. Van Springel (Belgia)	29:28.59
16. MAGIERA (POLSKA)	29:31.36
17. GAWLICZEK (POLSKA)	29:32.23
18. KEGEL (POLSKA)	29:33.51
27. GAZDA (POLSKA)	29:36.56

1. ZSRR	— 90:29.18
2. CSRS	— 90:38.58
3. POLSKA	— 90:40.29
4. NRD	— 90:40.59
5. Belgia	— 90:48.18
6. Francja	— 90:50.32
7. Rumunia	— 90:53.59
8. Dania	— 91:05.32
9. Węgry	— 91:09.17
10. Holandia	— 91:09.21

Niedziela sportowa W Wielkopolsce

Młodzi nasi pięściarze po zwycięstwie nad reprezentacją Zielonej Góry (19:3) w turnieju o Puchar GKKFiT, po raz szósty zakwalifikowali się do finałów.

W wojewódzkich igrzyskach LZS szkół rolniczych i CRS w lekkiej atletyce, siatkówce, piłce ręcznej i gimnastyce akrobacyjnej startowali we wrześniu około 500 zawodników. Zespołowo pierwsze miejsce zajął Kozłmin 174 pkt. a dalsze: Bojanowo — 153, St. Tomysł — 148 pkt., Międzychód — 88 pkt., Szamotuły — 86 pkt. i Powodowo — 85 pkt. 8 drużyn klubowych rozpoczęło na Jeziorze Kierskim regaty w konkurencji seniorów i juniorów. Wedle nieoficjalnej punktacji prowadził LKS Kiekrz przed AZS, Jacht — Klubem Wielkopolski i Szkwalem.

Olimpia pokonała w zawodach o awans do klasy wydzielonej w piłce wodnej Stilon Gorzów 4:1 i Neptun Stargard 6:3.

Do torowych wyścigów na Stadionie im. 22 Lipca wystartowało 28 kolarzy. Wyścig na 50 km (III i IV lice.) wygrał Wawrzyniak z Warty, a wyścig 30 okrążeń dla chłopców L. Szwermer przed A. Jezierskim.

Okręgowe mistrzostwa lekkoatletyczne w Poznaniu przyniosły w punktacji klubowej mężczyzn zwycięstwo AZS — 506 pkt. przed Wartą — 341,5 i Olimpią — 207 pkt.; a w konkurencji kobiet wygrała Warta — 267 pkt. przed AZS 258 i Olimpią — 131.

Osiński w skoku o tyczce uzyskał dobry wynik 4,57 m. Tarkowska w rzucie oszczepem uzyskała 51,94 m.

dalekopisem

DWA REKORDY ŚWIATA

Reprezentant NRD, Christoph Hoehne, ustanowił dwa rekordy świata w chodzie sportowym. W Poczdamie na dystansie 30 mil uzyskał czas 4:02,32, a na dystansie 50 km — 4:10,51,8.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ

W Kijowie rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy juniorów, w którym startują również reprezentanci Polski. — W pierwszym dniu, w grze pojedynczej juniorki, Polka, Barbara Kral, pokonała zawodniczkę radziecką, Batuk — 4:6, 6:4, 6:3. W grze pojedynczej juniorów, Polak Czesław Szewczyk wyeliminował reprezentanta ZSRR, Caturjana — 6:2, 6:1. (PAP)

ZWYCIĘSTWO GĄSIORKA

W Paryżu rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Francji. W pierwszej rundzie gry pojedynczej mężczyzn, Polak Gąsiorek, pokonał Australijczyka, Sharpe — 7:5, 6:4, 6:3. (PAP)

NAJAKTYWNIJSZY KOLARZ

1. Dumitrescu — 33 pkt., 2. Peschel — 32 pkt., 3. Swerts — 31 pkt., 4. Lebediew — 30 pkt., 5. Sajdhuzin — 29 pkt., 6. Schejbal — 28 pkt., 7-8. Desvages i KUDRA — po 26 pkt., 9. ZIELIŃSKI — 24 pkt., 10-11. Ritter i Doleżel — po 22 pkt.

VIII ETAP WYGRALI KOLARZE ZSRR

Pierwszy górski etap VIII Wyścigu Pokoju rozegrany na 136 km. trasie z Gottvaldowa do Dubnicy zakończył się sukcesem G. Sajdhuzina, zwanego „Tatarską strzałą”. Wygrał on w czasie 3.2.03. W czolowej 10-osobowej grupie był Polak Magiera. Pozostali nasi kolarze przyjechali w grupie, która straciła do zwycięzcy 2.48 min. Zająli oni następujące miejsca: 12. Gazda, 16. Gawliczek, 18. Zieliński, 19. Kudara i 23. Kegel.

Drużynowo wygrał zespół ZSRR o 11 sek. przed Francją oraz 2.48 min. przed Polską i NRD. Groźny zespół Belgii przegrał z naszymi zawodnikami o 2.59 min.

W klasyfikacji drużynowej nie nastąpiły żadne zmiany. Indywidualnie liderem był nadal Lebediew ZSRR. Polak Zieliński po tym etapie znalazł się na czwartej pozycji. W klasyfikacji górskiej prowadził Gawliczek Polska.

Najmłodszy kolarze na starcie MWP

Wczoraj rozpoczął się tradycyjny — już szósty z kolei — doroczny kolarski Mały Wyścig Pokoju, organizowany przez redakcję „Ekspresu Poznańskiego”.

Na I etapie, który przebiegał wczoraj na terenie dzielnicy Grunwald w kategorii kolarzy młodszych, którzy startowali na dystansie 15 km, zwyciężył J. Kąlinowski (Grunwald) — 25.57 (10 sek. bonifikaty) przed kolarzami Jeżyce: Kwiatkowskim — 28.02 (5 sek. bon.), Witaskiem — 28.07 i Tokowiczem — 28.09. Zespołowo wygrały Jeżyce — 1.24.23, przed Grunwaldem — 1.24.36, Nowym Miastem — 1.25.47, Starym Miastem — 1.27.40 i Wildą — 1.28.00.

W kategorii kolarzy do 17 lat, którzy startowali na dyst. 25 km triumfował Schwerner (Wilda) — 35.02 (10 sek. bon.) przed Lipowczykem — 35.07 (5 sek. bon.) i Pawlakiem (obaj Jeżyce) — 35.12 min. Zespołowo wygrały Jeżyce — 1.45.36, Grunwaldem — 1.45.44, Nowym Miastem — 1.45.49 i Wildą — 1.47.32. (of.)

Brawo „ekspresiaczy”

Dużym sukcesem zakończył się debiut poznańskich dziennikarzy-kierowców w ogólnopolskich rajdach dziennikarskich. Zespół „Ekspresu Poznańskiego” reprezentujący równocześnie Klub Motorowy Dziennikarzy SDP w Poznaniu, zdołał wywalczyć w bardzo trudnej konkurencji III miejsce za Warszawą I i II wyprzedzając między innymi Łódź, Kraków, Lublin i Warszawę III. Indywidualnie w klasie do 800 ccm za-

Poznań powita ich w piątek

XIII etap tegorocznego Wyścigu Pokoju zakończy się na poznańskim Stadionie im. 22 Lipca w najbliższy piątek. W związku z tym przygotowania do przyjęcia kolarzy weszły już w ostatnią fazę. Podobnie jak w latach ubiegłych wszelkie prace przebiegają planowo. Na szczególne podkreślenie zasługują komitety pracujące na terenie powiatów wzdłuż trasy od południowej granicy województwa poznańskiego przez Kepno, Ostrów, Jarocin, którą kolarze jadą po raz pierwszy w historii Wyścigu Pokoju. Doskonale zostały przygotowane drogi, oznakowanie, lotne finisze i punkt odźwyczy. Mamy nadzieję, że do bra praca tych komitetów wspólnie z poznańskim przyczyni się do utrzymania wysokiej lokaty, jaką co roku zdobywa Poznań we współzawodnictwie miast.

W Poznaniu spodziewać się należy kolarzy między godziną 18.10 a 18.40. Wjazd zawodników na metę poprzedzi wiele atrakcyjnych imprez na stadionie, które rozpoczyna się już o godz. 14.30 walkami powiatowymi modeli atajających. O godz. 15 przewidziany jest początek meczu piłkarskiego juniorów Poznań-Lódź o puchar przewodniczącego WKFFiT. W przerwie spotkania oglądać będziemy kolarskie wyścigi austriackie. 16.20 — wjazd kolarzy, uczestników Małego Wyścigu Pokoju. O godz. 16.50 rozpoczyna się występy artystyczne, w których udział wezmą: Jerzy Ofierski, Kazimierz Bruskiwicz, Jarema Stepowski, Violetta Villas i Wiesława Drojka. Występy artystyczne wypełnią czas oczekiwania na przyjazd uczestników Wyścigu Pokoju.

W związku z olbrzymim zainteresowaniem informujemy, że w przedsprzedaży biletu wstępu nabywać można we wszystkich placówkach Orbisu na terenie województwa poznańskiego, sekretariacie Komitetu Etapowego WP, Plac Kolegiacki 17 pok. 138 w godzinach 9-14, 16-18.30, oraz u kół porterów w większych zakładach pracy.

Wiele uwagi przywiązuje poszczególne dzielnice do upiększania trasy, którą przejadą kolarze. Szczególnie trudne zadanie ma Nowe Miasto. Na jego terenie bowiem trasa wynosi około 20 km. Mimo to Nowe Miasto zapewnia, że potrafi zdystansować dzielnice Poznania, przez które dotychczas przejeżdżali kolarze.

Kolejne informacje zamieszczamy będziemy w następnych wydaniach „Głosu”. (d)

Piłka nożna

REMISUJEMY Z BULGARAMI

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem w Krakowie między państwowy mecz Polska — Bułgaria zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Bramkę dla Polski zdołał w 68 min. Pol — wyrównanie padło 2 minuty później. Strzał lewoskrzydłowego Bułgarii Debarskiego odbił się od naszego obrońcy — Bazana i piłka wylądowała w siatce.

OSTRE STRZELANIE W III LIDZE

W kończących się rozgrywkach o mistrzostwo ligi wojewódzkiej strzelano, jak rzadko kiedy. Olimpia rozgromiła Vitcovię 8:1, Warta — Włóknarz 7:0. Nikim zwycięstwem musiał się zadowolić w Kepnie przedownik w tabeli — Lech. Pokonał KKS 1:0. W tym samym stosunku Górnik wygrał z Energetyką, Sokół uległ Dyskobolii 1:5, a mecz Zjednoczonych z Grunwaldem zakończył się bezbramkowo.

1. Lech	26	46	83:5
2. Olimpia P.	25	42	83:20
3. Warta	25	33	68:28
4. Górnik	26	28	45:44
5. Grunwald	25	27	30:32
6. Dyskobolia	25	25	46:54
7. Polonia	25	24	42:42
8. Energetyk	25	24	39:47
9. Zjednoczeni	25	23	33:38
10. Włóknarz	25	23	34:54
11. KKS Kepno	25	22	44:46
12. Calisia	25	22	40:43
13. Vitcovia	25	18	33:71
14. Sokół Pila	25	13	28:70
15. Olimpia Koto	25	8	25:78

GRUPA I

Ostrowia — Górnik Turek 6:0, Prosa Kalisz — Pogoń Skalm. 0:1, Orzeł Kozłmin — Stal Ostrów 1:0, Polonia II — Olimpia II 0:5, Lech II — Włóknarz Kalisz 0:0.

TABELA

1. Prosa Kalisz	16	24	34:15
2. Lech II	17	23	25:18

3. Stal Ostrów	17	22	28:17
4. Ostrowia	16	20	38:16
5. Włóknarz Kalisz	17	18	31:32
6. Ogiwo	16	16	26:20
7. Orzeł Kozłmin	17	16	24:32
8. Olimpia II	16	13	31:26
9. Pogoń Skalm.	16	13	16:23
10. Polonia II	16	11	17:31
11. Górnik Turek	16	4	9:47

GRUPA II

Ravia Rawicz — Polonia N. Tomysł 3:0, Obra Zbąszyń — Kania Gostyń 4:0, Polonia Leszno — Pogoń Góra 3:2, Obra Kościan — Ragon KKS 2:0, LKS Bukowiec — Promień Opalenica 3:1, Patria Buk — Victoria Jarocin — mecz nie odbył się.

TABELA

1. Obra Kościan	18	33	40:9
2. Polonia Leszno	18	25	45:26
3. Ravia Rawicz	18	23	32:19
4. Patria Buk	17	19	28:19
5. Rawicki KKS	18	18	20:21
6. Kania Gostyń	18	17	27:34
7. LKS Bukowiec	18	17	27:29
8. Obra Zbąszyń	18	15	28:37
9. Victoria Jarocin	17	14	30:41
10. Polonia N. Tomyśl	18	11	19:36
11. Pogoń Góra	18	10	24:32
12. Promień Opalenica	18	10	13:31

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Jackowskiego 42a, tel. 460-11 do 13 — przyjmuje do pracy na terenie Poznania: 15 MEZCZYŹN do ładowania cegły na pojazdy; 20 KOBIEŹ do pracy fizycznej w ceglarniach; 2 ELEKTRYKÓW z IV i dwóch z III grupy BHP; 4 ŚLUSARZY MASZYNOWYCH, 1 OPERATORA lokomotywy spalinowej. Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac. K3396

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 — przyjmuje zgłoszenia kandydatów w wieku powyżej 18 lat na KURS PRZYSPOSOBIENIA ZAWODOWEGO DLA MURARZY. Szkolenie praktyczne odbywa się na wydzielonych budowach a szkolenie teoretyczne w Ośrodku Szkolenia Kursowego. Ponadto przedsiębiorstwo przyjmuje do pracy na budowach miejskich i zamiejscowych MURARZY, ELEKTRYKÓW, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW oraz OPERATORÓW z uprawnieniami na dźwigi samojazdowe. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac — ul. Obornicka 227/229. K3434

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigradzka 41/49, tel. 644-38, 629-75, 642-16 — zatrudni zaraz: 2 ZDUNÓW, 10 BLACHARZY, 6 BLACHARZY-DEKARZY, 30 MURARZY — na budowy prowadzone na terenie miasta Poznania i woj. poznańskiego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia kierować Dział Zatrudnienia. K3448

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, przyjmie INŻYNIERÓW — MECHANIKÓW i INŻYNIERÓW — GEOLOGÓW, których skieruje na roczne studium wiertnicze przy A. G. H. w Krakowie. (W okresie trwania kursu uposażenie 2.300 zł mies. + bezpłatne zakwaterowanie na miejscu). Po ukończeniu kursu praca w wiertnictwie — wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem Centralnego Urzędu Geologii. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr w Poznaniu, Stary Rynek 81, pok. 21. K3329

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, Poznań, ul. Świetosławska 12 — zatrudni zaraz: 1. 2 STARSZYCH REWIDENTÓW o odpowiednim wykształceniu i praktyka w księgowości, 2. INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami i z praktyką w budownictwie przemysłowym na stanowisko starszego inspektora. Warunki pracy do omówienia na miejscu, w Wydziale Kadr i Szkolenia I p. pokój 5. K3329

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Zbożowo-Młyn. „PZZ” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 44, zatrudni zaraz: 1. 2 STARSZYCH REWIDENTÓW o odpowiednim wykształceniu i praktyka w księgowości, 2. INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami i z praktyką w budownictwie przemysłowym na stanowisko starszego inspektora. Warunki pracy do omówienia na miejscu, w Wydziale Kadr i Szkolenia I p. pokój 5. K3329

Praca

Gospość młodszą z dobrym gotowaniem, referencjami na bardzo dobrych warunkach, również z prowincji do 2 osób, zatrudnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48681g

Mechanika, pracownica zatrudni przy konserwacji samochodów. Adres: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48930g

Szewska na damskie obuwie przyjmie zaraz, dobra praca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49039g

Pomoc domowa samodzielna potrzebna zaraz. Pracownia krawiecka — Poznań, Winogrody 134 m. 2. 48294g

Osoba uczciwa, żona byłego kupca zastąpi w kiosku do południa, po południu względnie przyjmie inną pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48221g

Gospoia na plebanie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48015g

Kupno

Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” — Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiel. 46449g

Opony do samochodu 5,50 x 16, kupię. Cieluch, Poznań, ul. Zagonowa 13a, tel. 582-11, wewn. 648. 46530g

Kupię „Zetora 25 — Bochara” z podnośnikiem narzędzi, stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6763p

Sprzedaż

Lódź żaglowa „Motyl” — sprzedam. Sieroca 5/6 m. 3. 48870g

Wóz gospodarczy na dwudziestkach oraz osie z tarzami sprzedam. Warsztat, Poznań-Rataje, Zamenhofa 5. 48127g

BARDZO WAŻNE!!!

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska”

w Poznaniu, ul. Głogowska nr 25

zawiadamia, że w magazynie pszczelarsko-ogrodniczym — Poznań, ul. Spichrzowa 6 oraz w sklepach nasennych — przy ul. Szewskiej, Dąbrowskiego nr 1 i nr 57

POSIADAMY DUŻY ASORTYMENT ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN I NAWOZU OGRODNICZEGO.

Ponadto OFERUJEMY STOLARKĘ BUDOWLANĄ tj. drzwi i okna zespolone, oraz PŁYTKI ŚCIENNE w magazynach: Wola tel. 451-33, Głuszyna 704-61, ul. Gnieźnieńska 717-20, Suchylas i Puszczykowo. K3414

WYDAWNICTWO POZNANSKIE

St. Rynek 71/72, II ptr.

SPRZEDA

jednostkę gospodarki

uspołecznionej:

◆ magnetofon

◆ „Smaragd”

◆ aparat fotograficzny

„Praktisil”

Zgłoszenia przyjmuje

Sekcja Administracyjna

Wydawnictwa do

dnia 20 maja br. K3551

Wózki dziecięce najnowsze modele polecane — Szece

pańska, Czerwonej Armii 70. 43804g

Siatkę parkanową, bramę, furtki, słupki, kompletne oparkowania wykonuje. Dąbrowskiego 42. 48256g

Telewizor 17-cal. — „Belweder” w dobrym stanie

sprzedam. Raszyńska 7 m. 4. 48893g

Sprzedam bufet stołowy. Poznań, Świerczewskiego 96 m. 9. 48797g

Telewizor 14” sprzedam lub zamienię na motocykl. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6760p

Lodówkę rosyjską mało używaną, szafę, stół okrągły, sprzedam. Słoneczna 5 m. 2. 48106g

Perkusję tanio sprzedam. Poznań, Racławicka 53 m. 5. 48109g

Lóżka, stoliki, krzesła, stół okrągły, stół szewski 2,5 m. dl. sprzedam. Ratajczaka 20 m. 18. 48121g

Sprzedam 3 owce. Dzierżyńskiego 290 m. 1. 48155g

Sprzedam pokój stołowy z tapczanem kompletem orzech. Husarska 8 m. 9, tel. 584-761. 48170g

Kocioł c. o. żeliwny 6 m³, bojler 150 litr. z węzłownicą i bez. Wężownicę do trzonów kuchennych sprzedam. Szamotyły, ul. Garnarska 13, warsztat. 48191g

Sprzedam domek campingowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48199g

Spacerówkę w dobrym stanie sprzedam. Kolejowa 39 m. 13. 48257g

Sprzedam dwa łóżka metalowe jedno drewniane z wkładkami wiosłanymi. Siemradzkiego 11 m. 4. 48254g

Pianino, płyta metalowa, 8 tys. zł, sprzedam. Głogowska 249, godz. 17-19. 48242g

Samochody

Sprzedam samochód „Warszawę” rok 1960 w dobrym stanie, z radiem, na nowym ogumieniu. Józef Nowak, Nekla, powiat Września. 6765p

Rencista poszukuje pokój u starszych osób. Opłata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48342m

LoKale

Rencista poszukuje pokój u starszych osób. Opłata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48342m

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

Sprzedam dom jednorodzinny, całkowicie nieukończony, w dobrym położeniu przy głównej trasie w Psarach Małych. Przybylska, Psary Małe, pow. Września. 6770p

Willa jednorodzinna w Mosinie 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród owocowy 1270 m² — sprzedam. Po kupnie cała wolna. Wiadomość: Poznań, ul. Dzierżyńskiego 153 — sklep galanterijny. 48546g

SREBRO

PO CENACH

PODWYŻSZONYCH

NAJKORZYSTNIEJ

SPRZEDASZ

W SKLEPACH

P. H. D.

»Jubiler«

Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych. K3423

Kupię parcelę pod budowę warsztatu usługowego przy głównej ulicy — Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48079g

Willę jednorodzinną wyłączoną, komfort (ogród, garaż, warsztat) sprzedam. Meszyński, Bydgoszcz, Chmurna 22. 6762p

Dom mieszkalny wolne mieszkanie w Kościele — Poznańskie, przy Rynku, tanio spiesznie sprzedam. Zgłoszenia: Smigiel Poznański, tel. 31. 6788p

Dom masywny 7 izb, garażem, wodociągami, centrum mniejszego miasta, dobry na 2 rodziny, po kupnie cały wolny, tanio sprzedam — 150.000 zł. Informacje: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 43557g

5 ha z ładnymi budynkami, prywatne, pow. Jarocin, tanio sprzedam — 115.000 zł z zasiewami. Informacje: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 48556g

Piętro willi wyłączonej, zamieszkałe trzy pokoje kuchnia, balkon ogród, spiesznie tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48103g

Spiesznie sprzedam willę 2 rodzinna, całość lub po połowie — Grunwald, 4 pokoje wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48105g

Wydzierżawie ogród za drzewioną i krzewy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48112g

Sprzedam dom z ogrodem w centrum Wrześni. Wolny pokój z kuchnią. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48137g

Domek jednorodzinny z ciepłą w Poznaniu — sprzedam (komunikacja miejska). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48144g

Kupię parcelę w granicach Poznania z prawem zabudowy domu jednorodzinnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48157g

Domek w Luboniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48186g

Sprzedam domek, wolne mieszkanie, ogród 1/4 morgi ziemi. Trzemeszno, ul. Żółwia 2. 48188g

Kupię willę lub pół bliźniaka w stanie surowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48187g

Sprzedam parcelę około 900 m² w Starolecie. Wiadomość: Poznań, ul. Starolecka 209. 48240g

IMPREGNAT OGNIOPRONNY

„PYROLAK W1“

ZABEZPIECZA TWÓJ DOM PRZED OGNIEM I WILGOCIĄ



„PYROLAK W1“

K3104

POSZUKUJEMY MAGAZYNU

lub

PLACU NA MAGAZYNOWANIE

— surowców metalowych.

Zgłoszenia:

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA

ZAOPATRZENIA I ZBYTU MECHANIKÓW

Poznań, ul. Wielka nr 21 — telefon 519-70. M3480

Przetargi

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań - Grunwald w Poznaniu, ul. Bema 3b — ogłasza PRZETARG na wykonanie ZESTAWU ROZDZIELNI ZELIWNEJ OKAPTURZONEJ N. N. Termin wykonania rozdzielni — do 30 czerwca 1965 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w siedzibie Przedsiębiorstwa, pokój 1. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 28. V. br. o godz. 12. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K3493

Zguby

Zgubiłem jadąc motorem aktywkę skórzaną z zawartością: przyrządy kreślarskie, książki i indeks nr 10139. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Łukasz Kintler, Poznań, Kasprzaka 64 m. 3. 49135g

13. V. 65 r. w godz. przed południowych zgubiłem złoty kolczyk z szafirem i brylantami (pamiątka rodzinna). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Szamotulskiego 60 m. 13. 49208g

Inwalida 73 lata, zgubił przy przystanku Most Unii. Łaskę bambusową. Znalazca znany. Oddać: Szamotulskiego 51a m. 19. 48973g

Zgubiono obrączkę ślubną (znaki szczególne) przy ul. Stalingradzkiej nr 30. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Stefan La chowicz, Poznań, Stary Rynek - hotel turystyczny. 49155g

Różne

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 47307g

Parowe, dezynfekcyjne czyszczenie przy wykończeniu w jednym dniu. Kraszewskiego 28. 47340g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

Oni kandydują do Rady Poznania

STANISŁAW
KUBIAK



Z racji wykonywanego zawodu, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej doc. Stanisław Kubiak, gdyby wyborcy ponownie okazali mu zaufanie chciałby

ZYGMUNT
CEBULSKI



Słusarz Zygmunt Cebulski z Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych kandyduje do Rady Narodowej Poznania po raz drugi. W minionej kadencji wchodził jako radny w skład Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Miejskiej Komisji Lokalowej. Miał zatem do czynienia z problemami, nurtującymi mieszkańców. Jako radny załatwiał też wiele skarg, zgłaszanych przez pracowników „Wiepofamy”. Wraz z innymi kolegami, wchodzącymi w skład zespołu młodych radnych, często pełnił dyżury w Zarządzie Miejskim ZMS, gdzie także przy mował postulaty młodych obywateli.

W przyszłości Zygmunt Cebulski chciałby nadal zajmować się przede wszystkim sprawami mieszkaniowymi. W „Wiepofamie” Z. Cebulski pracuje od 15 lat. Tu wyuczył się zawodu, zdobył świadectwo mistrza, a obecnie kieruje jako brygadzieta zespołem przy budowie linii automatycznych. Praca ta jest bardzo odpowiedzialna, gdyż wartość jednej linii wynosi kilkanaście milionów złotych. Poza pracą zawodową Z. Cebulski interesuje się sportem, a ponadto muzyką. (b)

Fot. — (2) — K. Przychodźki

zajmować się sprawami upowszechniania czytelnictwa wśród mieszkańców miasta.

— Wszystkie punkty biblioteczne w Poznaniu wymagają obecnie ponownej analizy — twierdzi doc. Kubiak. — Konieczne jest na przykład udostępnienie bogatych księgozbiorów zakładów oraz bibliotek placówek naukowych większej niż dotychczas liczbie czytelników, którzy interesują się literaturą fachową. Przeprowadzono w tej sprawie rozmowy m.in. z Instytutem Technologii Drewna.

— Potrzeba też więcej wypożyczalni książek na peryferiach Poznania. Otwarta niedawno na Ławicy klubokawiarnia i biblioteka w jednym pawilonie, to pomysł, który warto byłoby upowszechnić w innych dzielnicach w celu dalszej popularyzacji czytelnictwa.

Loc. Stanisław Kubiak był radnym i członkiem Komisji Kultury Rady Narodowej Poznania w poprzedniej kadencji. (wa)

Przegląd wydawnictw technicznych

Od 18 do 27 bm. w Wojewódzkiej Księgarni Technicznej przy ul. Paderewskiego otwarto wystawę — przegląd dorobku Państwowego Wydawnictwa Naukowego w dziedzinie wydawnictw technicznych i matematycznych. Nowością tej wystawy połączonej ze sprzedażą jest możliwość natychmiastowego nabycia na miejscu wszystkich eksponowanych tu książek. Organizatorami przeglądu jest Państwowe Wydawnictwo Naukowe i „Dom Książki” w Poznaniu. (na)

Udany kiermasz książek

Kolejki... po autografy

— Poznaniacy polubili kiermasz książki. Tak zwierzył mi się nawet jeden ze znajomych, który jest zapamiętany przez uczestników wszystkich imprez o charakterze masowym. Spotkaniem go na drugim już tradycyjnym kiermaszu wydawnictwa i grafiki Domu Książki i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, który odbył się w minioną niedzielę na placu Mickiewicza. Z kolorowym egzemplarzem nowej książki A. Fiedlera „I znowu kusząca Kanada” stał na końcu prawie stumetrowej kolejki, czekając na podpis autora.

Szybko opróżniły się półki z książek innych autorów podpisujących na kiermaszu: K. Itakowiczówny, T. Beceli, B. Koguta, J. Korczaka i L. Proroka. Wielkim powodzeniem cieszyło się także stoisko wydawnictwa Poznańskiego, które na kiermaszu zaprezentowało około 50 tytułów.

Szkoda, że na czas trwania imprezy nie zamknięto dla ruchu kołowego Al. Stalingradzkiej — jak to praktykowało się w latach ubiegłych. Po drugiej stronie ulicy działały bowiem dziwy — trudne do opisania.

Oto z okładek książek dla dzieci „zeskoczyły” postacie matych bohaterów i w tanecznym korowodzie rozsiadły się na skwerze pod murami starego zamku. Zabawę miały nie tylko dzieci. Dorosli prześcigali się wręcz w odgadywaniu kogo oznaczają baśniowe sylwetki. A kogoż tam nie było. Janko Muzykant, który skrzypce oddał Sierotce Marysi, banda rozbójników pod wodzą groźnego Ali Baby, wreszcie Janek co psom szyl buty i królewna Śnieżka, która podbiła niejedno dziecięce serduszek.

Jedynym malkontentem na niedzielnej imprezie był chyba niżej podpisany, który na próżno poszukiwał swojej ulubionej książki o Kubusiu Puchatku. Niestety, zabrakło. (wa)

Na temat „Jeden problem, dwa spojrzenia” mówić dzisiaj będą o godz. 18 w Klubie SDiKP przy pl. Wolności 5, II ptr. T. Miłanek i R. Kacpura.

Klub ZNP, pl. Wolności 5, zaprasza dzisiaj o godz. 19 na koncert rozrywkowy w wykonaniu ze społu Technikum Łączności.

O karierze frontowej Himmlera opowie dzisiaj o godz. 20 w Klubie „Od nowa”, ul. Wielka 1 — J. Korczak.

Plenarne zebranie Koła Przewodników PTTK odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali Domu Turysty, Stary Rynek 90.

KD MO Jeżeli prowadzi do dochodzenia w sprawie kradzieży 25 II 1965 r. teczkę skróconej w barze „Bałtyckim”, przy ul. Roosevelta 22. Osobę poszkodowaną prosi się o zgłoszenie w KD MO, ul. Kucharskiego 16, pokój 22, w godzinach od 8 do 16.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto 17 bm. przystępuje do kapitalnego remontu sieci napowietrznej niskiego napięcia w miejscowości Poznań — Antoninek. W związku z tym, mieszkańcy ulic: Pustej, Ludmiły, Ziemowita, Bożeny, Zdzisławy, Dobromiły, Wandy, Haliny, Kingi, pozbawieni zostaną dopływu energii elektrycznej do 10 VIII br., w godz. od 7 do 15. Wyłączenia dokonywać się będą sukcesywnie w miarę postępu robót. K-3193

MAJ 18 wtorek Feliksa, Eryka Słońce: 3.56—19.46

TEATRY POLSKI — g. 19 „Horsztyński”; NOWY — g. 19.30 „Matura raz jeszcze”; OPERA — nieczynna; OPE RETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Najdziwniejszy”.

KINO KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Włoski i miłość” (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Ptaki” (USA, 16 l.); BALT — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Głos ma prokurator” (pol., 16 l.); CZERNASTKA — nieczynna; GONG — g. 10 i 12 „Strażnica w

Nie samym chlebem...

Rozwój Poznania w programie wyborczym

Przed tygodniem, omawiając program wyborczy Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, zwróciliśmy uwagę na rozwój przemysłu. Program wskazuje jednak na wiele innych dziedzin, w których nastąpią poważne zmiany.

Chodzi tu głównie o zapewnienie należytych warunków bytowych wszystkim mieszkańcom, a więc o zaopatrzenie w gaz i wodę, usprawnienie dojazdów do pracy, działalności służby zdrowia, o rozwój placówek kulturalnych i oświatowych.

Wysiłek wszystkich pracowników zatrudnionych na budowach Poznania sprawił, że w poprzedniej kadencji Rady Narodowej Poznania oddano do użytku około 50.000 izb mieszkalnych dla 15.000 rodzin. W ramach akcji ratowania starych budynków wyremontowano w Poznaniu 1300 domów, co stworzyło lepszą egzystencję również wielu rodzinom. Wypieknięto nasze miasto i dzięki temu, że wiele domów — nowych i starych otrzymało tynki.

Nie udało się jeszcze w minionej kadencji Rady Narodowej wydatnie poprawić zaopatrzenia miasta w gaz i wodę. Jednak od kilku lat trwają intensywne prace na budowie nowej gaźnicy i ujęcia wody dla miasta. W poprzednich latach wydano 100 mln. zł na modernizację starego ujęcia wody i rozpoczęcie nowej inwestycji.

Inna dziedzina, w której także zanotowano pewną, choć nie całkiem jeszcze poprawę, to komunikacja miejska. Na ten cel poprzednia Rada Narodowa wydała 350 mln. zł. Uruchomiono wiele nowych linii autobusowych, poprawiono wydatnie stan wielu ulic, w tym także peryferyjnych.

Omawiany okres to przede wszystkim duży postęp w zakresie inwestycji szkolnych i poprawy

działalności służby zdrowia. Kosztownemu wielu milionów złotych wybudowano w Poznaniu kilkanaście nowych szkół różnych typów. Poważny w tym udział społeczeństwa, które nie szczędziło ofiar na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Właśnie dzięki tym kwotom można było zbudować kilkanaście pomników Tysiąclecia znacznie poprawiając młodzieży warunki nauki. Otwarto w naszym mieście 15 nowych przychodni, wybudowano osrodek do walki z gruźlicą, Dom Rencisty i dom dla pielęgniarzek.

Z takimi oto niebagatelnymi osiągnięciami wchodzi w nowy okres pracy przyszła Rada Narodowa i rady dzielnicowe. Ich zadaniem będzie polegało na pełnej realizacji planów ostatniego roku obecnej pięcioletniej kadencji samych przygotowaniom dobrego startu w nowy plan 5-letni.

Najistotniejsza, podobnie jak w minionych latach, będzie dalsza poprawa warunków mieszkaniowych. Program wyraźnie wskazuje zadania przyszłej władzy miejskiej: wybudowanie do końca 1970 roku około 64.000 izb mieszkalnych dla 21.000 rodzin. Wpłyne to na dalsze obniżenie się wskaźnika zaspokojenia na izbie. Powinno ono spaść do 1.37. Najwięcej nowych izb mieszkalnych zbuduje spółdzielczość mieszkaniowa. Wynika to z wytycznych IV Zjazdu PZPR oraz III Plenum KC partii. Spółdzielczość poznańska powinna w ciągu najbliższych lat przyjąć około 10.000 członków, a dwukrotnie zwiększyć zakres budownictwa mieszkań w Poznaniu. Nowe budownictwo skoncentruje się na obecnie stawianym osiedlu przy ul. Świerczewskiego oraz na nowych terenach — na Winiarach i Ratajach.

Podobnie jak w poprzedniej kadencji ważne zadania będą spoczywały na dzielnicowych radach narodowych w zakresie remontu starych domów. Zabiegom konserwacyjno-remontowym poddanych zostanie w naszym mieście do roku 1970 ponad 2100 budynków. Ten zakres robót może być tylko wówczas utrzymany, jeśli zmniejszy się marnotrawstwo sił i materiałów budowlanych oraz skróci okres wykonywania remontów, do tej pory bardzo często przeciągający się na niektórych obiektach.

Przez ostatnie lata minionej kadencji Rady Narodowej trwały przygotowania do budowy nowych linii tramwajowych. Teraz nadszedł czas realizacji I etapu tych robót. Rozpoczęta więc będzie budowa Trasy Hełmańskiej, nastąpi usprawnienie komunikacji z takimi dzielnicami jak: Główna, Winiary i Gołęcin.

Nadal będzie kontynuowana budowa obiektów szkolnych. W latach 1966—70 oddamy w Poznaniu do użytku 34 budynki dla szkół wszystkich typów. Natomiast dla potrzeb wyższego szkolnictwa zostaną rozbudowane osrodkie UAM, AM, WSR i ZSWF, 2 stołówki,

dom asystencki oraz międzyuczelniany osrodek zdrowia. Skoro już mowa o zdrowiu, to dodajmy, że miasto przystąpi do budowy nowego szpitala na 650 łóżek, 2 klinik Akademii Medycznej, stacji pogotowia, a także dalszych przychodni rejonowych. Przewidziana jest ponadto budowa szpitala dla przebiegłych chorób i domu rencistów o łącznej liczbie 300 miejsc.

Zbyt szczerze są ramy artykułu, by omówić w nim wszystkie zamierzenia, jakie dla poprawy bytu mieszkańców Poznania wyszczególniono w platformie wyborczej FJN. Wielkie w tym wszystkim i za dania dla całego społeczeństwa, które w minionych latach udowodniło swe przywiązanie do Poznania i zrozumienie jego pilnych potrzeb przez realizację czynów społecznych. Podobnie ofiarą dla miasta w najbliższym okresie pozwoli jeszcze bardziej urealnić wykonanie zamierzeń przyszłej Rady Narodowej i radom dzielnicowym, a więc ludziom, którzy jako przedstawiciele społeczeństwa wejdą niebawem w skład tych organów władzy.

EUGENIUSZ COFTA

Spotkanie z okazji XV-lecia ZSP

W minioną sobotę w godzinach wieczornych odbyło się z okazji XV-lecia istnienia Zrzeszenia Studentów Polskich, w klubie studenckim „Od nowa” uroczyste spotkanie aktywów organizacji z byłymi jej działaczami. Na spotkaniu przybyli: sekretarz KW PZPR — E. Zimmer, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — J. Kusiak, przewodniczący Rady Naczelnej ZSP, zastępca członka KC PZPR — J. Kwiatek, przedstawiciele ZMS oraz Komendy Chorągwi ZHP. Głos zabierali: E. Zimmer i J. Kusiak, wysoko oceniając dotychczasowy dorobek organizacji ZSP-owskiej w środowisku poznańskim oraz jej rolę wychowawczą, jaką spełnia, przygotowując liczne kadry z wyższym wykształceniem. Ze strony Zrzeszenia podziękowania za dotychczasowe zaufanie i pomoc ze strony władz partyjnych i miasta złożyli: J. Kwiatek i O. Antoniewicz — przewodniczący Rady Okręgowej ZSP.

W części artystycznej wystąpili: ST „Nur” oraz kwartet skrzypcowy z PWSM. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze. (ad)

Księgarz

Proszę bajeczkę dla dziecka. — Nie nadeszły jakieś nowe pamiętniki?

Księgarz kładzie przed matką stos kolorowych książeczek.

Następnemu klientowi przedkłada grube tomy. Do każdego dodaje krótką informację o treści i o autorze. Księgarz bowiem to taki sprzedawca, który musi chociaż coś wiedzieć o sprzedawanym „artykule” i o jego twórcy. Równocześnie powinien orientować się w zainteresowaniach kupujących, aby je zaspokoić. Najlepiej zaś ten spełnia swoje zadanie, kto umie te zainteresowania wywołać. Jest to zawód, od którego w dużej mierze zależy rozwój czytelnictwa i przyjaźń ludzi z książką. To przecież nie tylko punkt sprzedaży książek, ale swoistego rodzaju placówka kulturalna.

Kierownik księgarni Domu Książki w Wągrowcu — Zenon Muszyński tak traktuje swój zawód i stanowisko pracy. Gdy do powiatu na spotkanie z czytelnikami przybywa pisarz, czy to na stoisku z tej okazji zorganizowanym, czy też w oknie wystawowym księgarni pokazuje dorobek pisarski tego autora. Jest to i reklama i wizualna nauka o literaturze; można przecież nie tylko zapamiętać tytuły dzieł, ale pobieżnie z nimi się zaznajomić przy stoisku czy wewnątrz księgarni.

Nasz księgarz ściśle współpracuje z kierownikami bibliotek publicznych. Zaopatrzenie ich w dobre i ciekawe książki zależy przecież od niego. Gdy biblioteki podejmują jakąś akcję czytelniczą, całym sercem włącza się do niej. Na przykład Ogólnopolski Konkurs „Złotego Kłosa” nie przebiegałby tak dobrze, gdyby nie postarał się o tym konkursie twórczości współczesnej. Nie mógł biblioteki narzekać na braki. To z kolei przyczyniło się do większego rozwoju czytelnictwa.

Stara się też wyjść naprzeciw zainteresowaniom budzonym przez polonistów w szko-

łach średnich. Na przykład polonista w Liceum Ogólnokształcącym w Wągrowcu — P. Kowalczyński przybliżył młodzieży poezję współczesną. Wiersze Tuwima, Staffa, Różewicza, poetów poznańskich i łódzkich z dobrze zaopatrzonej księgarni, powędrowały do mieszkań uczniów.

— A jak z książkami rolniczymi? — zapytał kierownika księgarni.

Wyciągnął z półki ostatnio wydaną serię Przynosiobienia Rolniczego (PZWRiL). Książki wydane w ładnej szacie graficznej, ilustrowane, napisane prostym i zwięzłym językiem, znajdują coraz więcej nabywców także w klubokawiarniach wiejskich. Chętnie też po poradniki zaglądają do księgarni pszczelarze.

Księgarnia wągrowiecka w roku ubiegłym sprzedała książek wartości 1,1 mln. zł. Wiele też tu zakupiono reprodukcji dzieł malarskich. Obrazy o treści historycznej powędrowały do szkół, a dekoracyjne (krajobrazy, kwiaty) do wielu mieszkań, wypierając z nich bohomyzy. (jp)

A więc księgarnia ta, tak jak każda w województwie, szerzy kulturę umysłową i artystyczną, szerzy oświatę ogólną i rolniczą. A że to robi dobrze, to zasługuje kierownika i jego personelu sprzedającego.

Wczoraj

Wczoraj

▲ ... Michał K. z Poznania, zapytany gdzie można kupić nowo wydany kolejowy rozkład jazdy.

▲ ... Zbigniew G. dziwiąc się, że na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Szamotulskiej ostatnio zlikwidowano kiosk warzywny, (w najbliższej okolicy nie ma sklepu z warzywami). Pozostawiono natomiast budkę z piwem i herbatnikami. Czyżby zapomniano o hierarchii potrzeb?

WOIT (Stary Rynek 10) — fotografie Władysława Ruta „Zagłębie Konińskie” — g. 9—13.

DYŻURY SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu; tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszkowska 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

MENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — zamknięte do odwołania; RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysłowa) — g. 10—15.

WYSTAWY PTF (Paderewskiego 7) — „Prace członków PTF” — g. 10—19.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (ul. Mostowa 7/3) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 10—15.

PAŁAC KULTURY — „Dzieje pisma” i „Wietnam” — g. 10—18.

BWA (Stary Rynek) — Wystawa prac młodych malarzy hiszpańskich i grafików skandynawskich — g. 10—18.

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — Fotogramy Z. Zielenackiego „Bliski Wschód” — g. 15—19.

RUSALKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16 i 18 „Piętnastoletni kapitan” (radz., 12 l.); g. 20 „Nieprzyjacieli u progu” (radz., 16 l.); TECEZA — g. 15.45, 18 i 20 „Cztery dni Neapolu” (włoski, 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD, 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Gejsza” (USA, 16 l.); WRZOS (Lubon) — godz. 17 „Król mab” (chiński, 9 l.); g. 19.15 „Foto-Haber” (weg., 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 „Mrok za dnia” (weg., 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Pekin”.

MUZEJA ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15; INSTRU-

górach” (radz., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Krótka Krystyna” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 — „Zona dla Australijczyka” (pol., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Jeśli masz rację” (radz., 12 l.); g. 15.30 i 18 „O 6 wieczorem po wojnie” (radz., 12 l.); g. 20.15 DKF „Kamera” — seans zamkn.; HUT-NIK — nieczynne; KOSMOS — g. 16 „Wojna i pokój” (USA, 12 l.); g. 19.30 DKF; MALTA — g. 16, 18 i 20 „Dwie noce jednego dnia” — (jug., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRD, 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Skrawek ziemi ojczystej” (radz., 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Powiatowa lady Makbet” (jug., 16 l.); PRZYJAŻŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kasjusz” (ang., 16 l.);